

GAZETA

KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 18go MARCA ROKU 1820 w SOBOTE

z Petersburga 18 Lutego V. S.

Dnia 1go b. m. zesza z tego swiata JW. Anna Naryszkinowa dama honorowa dworu J. C. M. i orderu St. Katarzyny, w 83 roku zycia.

Kawaler de St. Maure. znany z oddania sie Literaturze Francuzkiej, ktora pieknie mi wzbogacil poszyami, w tutejszey stolicy dal sie poznac po nappierwszych towarzy- stwach przez niepospolity, a trudny, talent deklarowania. Chcac zas uczynic przyslugę swiatley petersburgskiej publicznosci, przed- sie wziął dac knitki kursu literatury, o ktorym osobny wydal prospekt. Powoduiac sie skro- mnością, nie nazwał go *lekcjami*, lecz *wie- czorami naukowemi*. Placem tych wieczorów bedzie czytanie scen wyborniejszych z nazy- znakomitszych tragedy francuzkich i z ko- medy pierwszego rzędu, miense wybranych z nowych dzieł drammatycznych z pozytkiem odgrywaiących sie teraz na teatrach paryz- kich, a mianowicie z tragedy: *Jeanne d'Arc*, *Ludwika IX.* i *Nieszporów Sycylijskich*; wiezów nappiejszych autorów; wyimków z nazytaletniejszych i nawnowszych pisarzy w mowie niewiazaney — Przytem dany bedzie sluchaczom rys ogolny literatury fran- cuzkiej, iey wzrostu, postepu i nayswiatniey- szych epok, opisy zycia i dzieł znako- mitszych autorów, i rozbiór krytyczny wszyst- kiego, co sie dziać bedzie.

NIEMCY

Na sessyach drugiey Izby Seymu Wir- tembergskiego d. 19 i 20 Lutego rozprawi- no o wniosku ministra wojny wzgledem kon- skrypcyi, i nareszcie przyieto większością 59 głosów przeciw 19, że kraj ma dostawic do woyska 3,400 nowozaciężnych.

W. Xiążę Meklenburg Szweryn i W. Xię Meklenburg-Strelitz znieśli w swoich kraiach poddaństwo przywiazane do roli.

Niektóre dzienniki niemieckie doniosły iuz o śmierci Sanda, ale téy wiadomości nie można uważać za pewną, gdyż inne zupełnie w téy mierze milczą. Teraz znowu wskrzeszaią go z grobu, i głoszą, że w drodze z Manheimu do Moguncyi napadnięty, został wypuszczony na wolność. — Wiado- mość ta zdaie się być tak pewna, iak do- niesienie o iego śmierci.

Slawny Wioloncelista Romberg pojechał do Włoch, i dnia 15 Lutego stanął w Me- dyolanie.

Czytamy w Dzienniku *Gothaskim*, iż dano pewnemu dziecięciu przy chrzcie następujące imiona: *Sesostris*, *Gengiskan*, *Polinucan*, *Montezuma*, *Christophel*.

Po śmierci Króla Angielskiego, Nesto- rem Monarchów Europejskich, oprócz Pa- pieża, który ma lat 78, iest Elektor Heski maiący lat 77.

Czytamy w iednym z dzienników nie- mieckich następujące przepowiedzenie z roku 1791, wyjęte z dzieł *Schlozera*, 16 tomu, strony 96tęy:

„Zaden naród nie zdaie mi się zdol-
 „nieyszym do spokojnego odzyskania utra-
 „conych praw ludzkości nad naród niemiec-
 „cki, i to właśnie z powodu tak często
 „przez ciemnych wyszydzaney konstytucyi
 „kraiowey. — Zwolna zapewne nastąpi re-
 „wolucya, ale przecież nastąpi. Oświata
 „wznosi się, jak we Francyi, od niższej klas-
 „sy; lecz w wyższej znowu natrafia na o-
 „światę. Jeżeli się to wszystko stanie bez
 „nieprzyzwoitości i bez anarchii, tedy to za-
 „pewne będzie dziełem raczej pisarzów, ani-
 „żeli gabinetów. Monarchowie zostaną Mo-
 „narchami, a wszyscy Niemcy będą wolny-
 „mi ludźmi. —

FRANCYA.

Dnia 26go Lutego przed południem dał
 Król nasz posłuchanie Posłowi angielskiemu,
 który oddał mu list monarchy swojego do-
 noszący o zgonie Króla Jerzego III. i Xięcia
 Kent, tudzież zawierający wynurzenie żało-
 ści z powodu śmierci Xięcia Berry. — Ten-
 że Posel doniósł Królowi o uknowanym spi-
 sku w Londynie na zabicie wszystkich mini-
 strów angielskich, obiadujących u Lorda Har-
 rowby. (*Obszerne o tém doniesienie czytay*
pod artykułem: Anglija). — Z powodu zgo-
 nu Króla angielskiego wziął dwór nasz żało-
 bę na 21 dni, z którą łączy się żaloba za
 Xięcia Kent i Hesse-Hombourg.

Zewsząd w kraiu naszym nadchodzą a-
 dressy do Króla wynurzające mu żalobę nad
 zgonem Xięcia Berry.

Kommissya oświecenia publicznego na-
 kazała odprawić po wszystkich akademiach
 i szkołach publicznych we Francyi żalobne
 nabożeństwo za duszę Xięcia Berry, wzglę-
 dem czego przelała okólnik do Rektorów.
 — W St. Denis, gdzie ciało tego Xięcia stoi
 na katafalku w kaplicy, odprawia się codzien-
 nie także nabożeństwo, i kanonicy śpiewają
 kolejno psalmy. — Serce tego Xięcia zło-
 żono osobno w puszcę, i dano na niey napis
 wyrażający imię i dzień zgonu jego.

Paulmier i Desbier, którzy zabójcę Xię-
 cia przytrzymali, dostali nagrodę w pienią-
 dach od członków rodziny Królewskiej. —
 Pierwszemu z nich Xiężna Marszałkowa Reg-
 gio przesłała imieniem Xiężny Berry 1,000
 franków, a drugiemu zegarek znaczney war-
 tości z cyfrą Xięcia. Prócz tego, tak w Pa-

ryżu, iak w Bordeaux, otworzono dla nieb
 składkę pieniężną.

Xiążę Decazes wyjechał z Paryża dnia
 26go Lutego. Przed wyjazdem powiedział
 przyjaciółm, iż tylko dla ułożenia interes-
 sów rodzinnych jedzie do Libourne, ale za
 kilka tygodni powróci do Paryża, skąd po-
 tępem, odebrawszy rozkaz od Króla, pojedzie na
 sprawowanie poselstwa przy dworze londyń-
 skim.

Wytoczyła się do sądu w *Bordeaux* spra-
 wa ślepnego chłopca, oskarżonego o rozwa-
 żne zabicie pięcioletniej siostry.

Dziennik *Pszezołka akwitańska* przyto-
 czył osobliwszy przykład bezbożności. Dwaj
 włościanie rozgniewani na Boga, iak sami
 mówili, iż zesłał mroź, który im drzewa o-
 liwne zniszczył, zakopali w ziemię krucyfik
 i obrazek N. Panny z kilku relikwiarzyka-
 mi, poczem wystrzelili nad nimi z fuzyi, ha-
 niebnie im złorzecząc.

Izba Parów.

Izba ta na sessyi dnia 26go Lutego za-
 częła rozważać projekt prawa względem ście-
 śnienia wolności dzienników, a na sessyi dnia
 28go ukończyła to rozważanie. Kilkunastu
 Parów mówiło za i przeciw projektowi temu;
 między innymi, Hrabia Daru mocno obsta-
 wał za wolnością dzienników. Przytąpiono
 do głosowania na każdy artykuł projektu. —
 Przyjęto większością głosów poprawkę arty-
 kułu zgo w tych wyrazach: *Wychodzące te-
 raz dzienniki i pisma peryodyczne wycho-
 dzić będą i nadal, stosując się do przepisów
 prawa.* — Odrzucono większością piąty i
 szesty artykuły projektu dotyczące się ustano-
 wienia Kommissyi cenzorskiej. — Przyjęto
 dodatkowy artykuł, poddający pod przepisy
 prawa ryciny i karykatury. — Nareszcie
 przyjęto poprawkę artykułu oznaczającą ego
 trwanie tego prawa, zamiast przez lat 5, iak
 chcieli ministrowie w projekcie, tylko do kon-
 ca posiedzenia Izby w roku 1820. — Głosowano
 potem na cały projekt z powyższymi popraw-
 kami, i przyjęto go większością tylko dwóch
 galek, to jest, za projektem było 106, a prze-
 ciw niemu 104.

Izba Deputowanych.

Izba ta rozważała jeszcze w biurach swo-
 ich nowy projekt prawa o wyborach. Bió-
 rom tym przesłał dnia 28go Lutego Prezes
 doniesienie, iż Deputowany Clausel de Cou-
 sergues odstąpił od podanej przez siebie pro-

pozycyi, w której żądał oskarżenia Pana Decazes o zdradę, oświadczywszy ten Deputowany, że dla tego ią cofa, iż Pan Decazes przestał być ministrem.

Na publiczney sessyi Izby tej dnia 1go Marca w obecności wszystkich Ministrów, wyiawszy Xięcia *Richelieu*, i Ministra sprawiedliwości, Pan *Benjamin Constant* mocno upierał się za wyrzuceniem punktu z opisu sessyi poprzedniej, to jest, iż Hrabia *St. Aulaire* nazwał Pan *Clausel de Coussergues* oszczercą, gdy ten wprzód *P. Decazes* nazwał zdrajcą. Większością 122 głosów przeciw 117 uchwalono, aby wniosek Pana *Constant* wzięty był pod rozważę. Pan *Clausel* mówił potem, iż w osobie *P. Decazes* nie królewskiego ministra, ale naczelnika rewolucjonistów oskarżał.

Dnia 2go Marca Pan *Dupont de l'Eure* zdał sprawę o 442 nowych petycyach względem utrzymania prawa o wyborach. Petycye te nadesłano z naysznakomitszych miast z wiela podpisami. Komisyya odrzuciła z nich tylko pięć, uważając je za niekonstytucyynie napisane, resztę zaś wzięła pod rozważę.

Dnia 3go Marca Pan *Riviere* zdał w imieniu centralnego wydziału sprawę względem prawa o osobistej wolności. — Prawo to jest rzeczywiście odnowieniem dawnego z dnia 12go Lutego roku 1817. Nagła jest teraz, a osobliwie po zabiciu Xięcia *Berry*, potrzebą położyć tamę mienasyconey wściekłości ludzi źle myślących. Z tego powodu wydział jest za przyjęciem pomienionego prawa z temi trzema odmianami: Oznaczyć przypadki, w których wolno będzie ministrom podeyrzaną osobę uwięzić; powtóre, iż siera przez Prokuratora Królewskiego nayspóźniej w przeciągu dni 14 wniesiona być o tém powinna; potrzebie, że Ministrowie zdadzą Izbie na następującej zaraz sessyi sprawę z wymienieniem nazwisk uwięzionych osób i świadomieniem, jakim sposobem sobie z nimi dotąd postępowali.

Dzienniki paryzkie zamilczały, a nie-mieckie wspomniały niedawno, że Xiąże *Fitzjames* oskarżył na tayney sessyi Izby Parów d. 14 Lutego Xiążęcia *Wincencyi* (*Caulincourt*) z powodu zabicia Xięcia *Berry*. Kładziemy teraz z *Gazety Powszechney*, iak to oskarżenie zaazło. Wszedłszy Xiąże *Fitzjames* do mówni-cy tak mówił — Mając jeszcze ręce zbro-

w moim obięciu oddał ducha, niechę wam wystawiać szkaradności tej zbrodni; przyszłość powinna nas zajmować. Przedsięwzięliż Ministrowie potrzebne środki, któreby zabezpieczyły drogie szczątki rodziny królewskiej? Niedajcie się uwodzić! spisek istnieje, ażeby ro-dzinę tę do szczytu wygubić. Nie będę obwi-niony, że się zapuszczam w niepewne domy-sły, narażając się na niebezpieczeństwo; może jeszcze tego wieczera legnę pod sztyletami skrytych zabójców. Lecz żadna uwaga nie po-winna mnie wstrzymać; wytknę wam osoby. Wymieniam wam zatem z pewnością *P. Caulincourt*, u którego nie dawno służył zabójca. Zabezpieczonoż się względem tego osoby? Dla tego radzę wam wezwać ministrów, aby po-wiedzieli Izbie, iakich użyli środków do odkrycia wątku tego straszego wypadku, który całą Francją w smutku pogrąza. „ — „ Mowa ta uczyniła wielkie wrażenie na Izbie; tymczasem nie była od nikogo z obecnych wsparta, a nawet ogłoszenie iey drukiem nie było nakazane. Minister tylko woyny oświad-czył, iż Rząd użył wszelkich środków, które są wiegę mocy, dla odkrycia źródła zbrodni, a zapobieżenia iey skutkom. „

Wiadomości tyżęco się Hiszpanii.

Z dzienników paryzkich *Dziennik Spo-rów* takie wiadomości z Hiszpanii ogłosił:

„ Doniesienia z Madrytu dochodzą do dnia 17 Lutego, a z Kadyxu do dnia 12. Poka-zuje się z nich, iż dosyć żwawa utarczka za-szła dnia 9 Lutego między dywizyą Jenerała *Cruz* stojącą w *Chiclana*, a oddziałem powstań-ców pod wodzą Pułkownika *Riego*, który na-daremnie usiłując przedrzeć się do *Malagi*, sta-rał się cofnąć na wyspę *Leon*. Tegoż dnia szalupy królewskie, osada zamku *Cartadura*, i część kadyzkięj przypuściły szturm do *Torre Gorda*, *Santi-Banez* i innych miejsc wyspy *Leon*. Długo z obojey strony strzelano, lecz nie stąd ważnego nie wyniknęło. — Wojsko powstańców za bytności swęj w *Algesiras* dopuściło się wielu bezprawiów. Nałożyło na to miasto znaczną opłatę pieniężną, a osobno na kilku maysiętniejszych mieszkańców iego, i ka-zało sobie wiele rzeczy dostawić; nadto, zmusi-ło znaczniejszych obywateli do wybrania al-kadów konstytucyynnych, wypuściło na wol-ność wszystkich więzniów, kazało mieszkań-com przypiąć czerwono-zieloną kokardę, znak

powstania. — Pułk cesarski *Alexander* przy-
ciągnął z Valladolid w okolice Madrytu. „

Dzienniki zaś liberalne paryżkie takie
wiadomości z Hiszpanii ogłosiły dnia 27
Lutego:

*Wypis listu z Vittoria jednego z celniey-
szych domów kupieckich w tém mieście.*

„Doniesiono nam z Madrytu pod d. 13
Lutego, iż wojsko zwane konstytucyjne umo-
niwszy należycie wyspę Leon, ruszyło w
znaczney ilości przeciw Jenerałowi Freyre,
który się cofnął do Sewilli z przyczyny, iż
wielka część wojska jego przeszła na stro-
nę powstanców. Ci ścigali Jenerała Freyre.
Nareszcie, że Król Ferdynand miał wydać
odezwę zwiastującą, iż przyjmie wskazane
mu odmiany, i przebaczy powstańcom. — Pod
dnem zaś 14 Lutego doniesiono tu z Madrytu,
iż znowu przeszło z wojska Jenerała
Freyre do powstańców 2500 żołnierzy. — List
z Oviedo stolicy Asturyi doniósł o rokoszu
tam ludu, który pierwszego dnia uśmierzo-
no obietnicą władzy miejscowey, że Król
nada ludom swoim konstytucyą. Lecz na-
zajutrz zebrał się znowu lud z milicyą, które
oświadczyły, iż pozostaną w stanie roko-
szu, dopoki nie zisici się powyższa obietni-
ca. — 4000 powstańców weszło do Taryff,
skąd ciągną ku Malaga, a 3,000 ku Grenadzie.
Rada Kastylska zapytana od Króla o-
świadczyła się jednomyslnie za konstytucyą.
Spytawszy się Król téj Rady, czyli naród
może się uspokoić przez konstytucyą, iaka
dawnięj Stany (*cortes*) uchwały? odpo-
wiedziała Rada, iż potrzeba tę konstytucyą roz-
ważyć na powszechném Rady zgromadzeniu;
tymczasem zaś radziła Królowi przytlumiec
wprzód roko-z, aby, iakąkolwiek da kon-
stytucyą, nie zdawała się bydź skutkiem słabo-
ści rządu. „

Też dzienniki liberalne pod dniem 28 Lu-
tego doniosły co następuje:

„Nadeszły wczoraj do Paryża listy z
Hiszpanii potwierdzające co się wyżej donio-
sło. Dodają tylko, iż do obozu pod Madry-
tem zbierze się 20,000 wojska, którego za-
wiązką będzie gwardya królewska, płatna do-
tąd iedynie regularnie, pod dowodztwem Je-
nerała Elio. — Według tychże listów, 2000
iazdy przeszło świeżo do powstańców z wojska
królewskiego, co wiele znaczy, bo powstańcy
nie mieli wcale iazdy. — Jenerał Riego iak
nauprzezmey i z zapalem był przyjęty od

mieszkańców wsi. przez które przechodził cią-
gnąc do Algeiras. — Doniesiono z Soría, iż
400 geryllasów snuie się w téj prowincyi, za-
chęcających mieszkańców do powstania za kon-
stytucyą Stanów. — Odebraliśmy w powyż-
szych listach adres wojska do Króla, który
przytoczemy (mówią też dzienniki) w tym ie-
dynie widoku, abyśmy dali poznać, w jakim
duchu zrobiono powstanie, a zwłaszcza dla o-
kazania, ile osoba Króla jest świętą dla pow-
stańców.

Adres Wojska do Króla.

„N. Panie! wojsko hiszpańskie, które
przelewem krwi swoiey i niesłychanemi ofia-
rami przywróciło cię na tron przodków two-
ich; wojsko hiszpańskie, za pomocą którego
naród przez swoich reprezentantów zatwier-
dził kodex praw ustalający na zawsze przeznac-
zenie narodu, uyrzało sławę swoię i patri-
otyzm obrażone w owym dniu, kiedyś Królu,
niweczając prawa wdzięczności i sprawiedliwości,
zniszczył ten pomnik mądrości, i nazwał go
zbrodnią, gdy był iedynie wynurzeniem iak
najsłuszniejszyeh praw narodu. Sześciolatełni
przeciąg czasu nie zdołał zagładzić uczuć na-
szych, tak głęboko w sercach naszych wyry-
tych. Kilkokrotne poruszenia w różnyeh e-
pokach i po różnyh miejscach królestwa po-
winny cię były Królu przekonać, że cały na-
ród tchnie temi uczuciami; że lubo ciebie wszy-
scy uwielbiali, wszakże systemat rządu któ-
regos się chwycił, tudzież otaczające cię oso-
by, niegodne łask twoieh i zaufania, nie mo-
gły wznieść takowych uczuć. Zły jen-usz
przytlumił krzyk ślachetny i szanowny; a wa-
leczni, którzy głos podnieśli, stali się ofiara-
mi niesprawiedliwości, nigdy nieprzebaczają-
cey zdzierającym zasłonę, iakiey się używa
dla oszukania ciemnego i łatwowiernego ludu.
Tak smutny los nie zraził bynajmniey korpu-
sów wojska przeznaczonego do wyprawy za-
morskiey, które wnoszą znowu głos o to, co
jest najmilszém i naydroższém dla każdego
Hiszpana. Wniosły go, Królu, uroczyście
dnia 1 Stycznia; oświadczyły się z stałem po-
stanowieniem, że będą wierne przysiędze,
którą odebrała od nich oycyzna. Nic ich za-
mienić nie zdoła w krzywopryjętców, a wszy-
stka ich krew zdaie im się zasłabą dla ich
wielkiego przedsięwzięcia ofiarą. Przywróce-
nie konstytucyi hiszpańskiej, oto nasz zamiar.
Uznanie prawa, iakie ma naród prawnie repre-
zentowany w przyłożeniu się do uchwalenia

praw, oto jest, ce wznieca czysty i slachetny zapal w woysku. Stopien oswiecenia, do iakiego doszla juz Europa, nie pozwala Królu, aby narody rządzone byly iak absolutne posiadłości. Ludy nowych ustaw żadaia, a rząd reprezentacyjny zdaje się bydź naywłaściwszym dla wielkich towarzystw, których członki nie mogą się zgromadzić dla ogłoszenia praw swoich. Nayrozsądniejsze narody taki rząd przyjęły u siebie, iakiego wszystkie pragną, którego zaprowadzenie wiele krwi kosztowało, a którego żaden naród nie jest tak godnym, iak naród hiszpański. Czemuż więc ten naród, naywięcey obdarzony od natury, jest pozabawiony naywiększego dobra, iakie ludzie odbieraią? Czemużby niegodzien był téy wolności cywilney, która iedynie ciało polityczne ożywia? Czyliż zastarzałe przesady, przyjęte przez gwałt systematy, blahe i czeze prerogatywy pochlebiające głupiéy ambicyi, namowy zdradliwych faworytów, którzy dziś uciskaią, a nazajutrz znowy są gnębieni, czyliż to wszystko jest słuszną pobudką do gwałenia praw rozumu, ludzkości i sprawiedliwości? Oswiecenie sprawiło, iż tak niezaprzeczone prawdy stały się axyomatami. Żądzą i zamiarem jest woyska, aby się rząd przeciwnych im nie trzymał. Tegoż życzy sobie cały naród; ale nawyknie nie do niewoli, i boiażn położyli były tamę obruszeniu się iego. Wszakże, zerwie teraz naród tę tamę, gdy się dowie, że ią waleczni już zerwali. Zaięte od nich okolice cieszą się głośno, że już ogłoszony kodex, który raz tylko powinien był bydź ogłoszonym. Odgłos ich radości rozeydzie się po całej Hiszpanii, która stanie się znowu polem cnoty i bohaterstwa. Lecz, iesliby tak przyjemne nadzieie nie ziściły się, i niecho tak słusznych żadań nie wysłuchało, podięte iednak przez Hiszpanów trudy i zabiegi nie będą stracone, i umrzeć za wolność będzie dla nich przyjemniéy, niż żyć dłużej pod prawami i widzim się tych, którzy serce twoie, Królu, uwodzą, i wiada cię do nieochybnéy zguby. „

(podpisano) Imiennera woyska
Antoni Quiroga.

W głównéy kwaterze w San-
Fernando d. 7 Stycznia
1820.

Czytamy w liście z Bajonny, iż gdy razu iednego oddział woyska powstańców hiszpańskich stanął naprzeciw oddziału woyska królewskiego, kilku officerów z pierwszego wy-

stąpiwszy na przód zawołało do królewskich żołnierzy: *Kto iesteście? Czy Anglicy, Francuzi, Turcy, Murzyni lub Żydzi?* *Nie*, odpowiedziano. *Któż więc?* — *Hiszpani.* — *A więc bracia nasi, nie zaś nieprzyjaciele!* Potem uściśnęli się wszyscy, połączyli, i *Niech żyje konstytucya!* niech żyje oyczyzna! wykrzyknęli.

ANGLII A.

Spisek Reformatorów.

Dzienniki angielskie ogłosiły szczegóły spisku, który sprawiedliwie cały rząd angielski zatrowzył, szło bowiem o głowy Ministrów. Wypisujemy następujące ważniejsze:

Na czele spisku tego był Arthur Thistlewood, znany już poprzednio na ostatnich zgromadzeniach ludu. Był on dawniey terminatorem aptecznym, a późniey Porucznikiem w milicyi krajowéy. Dla łatwiejszego dopięcia swiego celu naiął on przy końcu miesiąca trzy stajnie, w których odbywały się schadzki spiskowych i ćwiczenia woyskowe. — Morderstwo miało bydź spełnione we środę wieczorem w mieszkaniu Hrabiego Harrowby, do którego wszyscy gabinetowi ministrowie byli zaproszeni na obiad. Spisek ten iednak następującym wydał się sposobem. Dnia 23 o 1stejz rana przybył cztłowiak nieznaomy do pałacu Hr. Harrowby, i spytał się odzwiernego, czyli pan iego jest w domu? Odzwierne odpowiedział, że go niema. Nieznaomy mocno się tém zmieszał, i to tylko do odzwiernego wyrzekł, iż ieszeli się zaraz z panem iego nie zobaczy, tedy on jutro zostanie już bez służby. Mowa ta zadziwiła mocno odzwiernego, który go zawiadomił, w iaką stronę Hrabia konno wyjechał. Nieznaomy natychmiast za nim pośpieszył; a napotkawszy, zatrzymał masztalerza, który iechał za Hrabią; ten zaś uwiadomił o tém Hrabiego. Przybliżył się wtedy nieznaomy, i oddał list Hrabiemu, po przeczytaniu którego Hrabią natychmiast zsiadł z konia, zaczął z nieznaomym rozmawiać, i udał się do ministerium. To przedsięwzięło zaraz wszelkie środki ostrożności dla schwywania wszystkich spiskowych. Wieczorem między godziną 8 i 9 udał się natychmiast na wskazane miejsce oddział policyantów pod dowództwem Kommissarza policyi Bierne, a oddział gwardyi pod przywództwem Kapitana Fitz Clarence (naturalnego syna Xiążęcia Clarence) strzegł

wchodzi do ulicy. Policjanci zastawszy drzwi stajni, gdzie byli spiskowi, zamknięte, wybili je. Stało przy nich dwóch uzbrojonych ludzi, którzy tamtych bez hasła wpuścić nie chcieli; policyjanci jednak zaraz ich rozbroili, i weszli. Zastali tam około 30 spiskowych, uzbrojonych w karabiny, pałasze i pistolety, na których czele stał *Thistlewood*. Policjant *Rathven* powiedział mu, iż przychodzi z rozkazem poymania wszystkich, i z tego powodu wezwał ich do złożenia broni, i dobrowolnego poddania; — na co gdy spiskowi nie przystali, inny policyjant nazwiskiem *Snuthers* rzucił się na *Thistlewooda*; ale ten go za iedną siłną cięciem szabłą bez duszy powalił na ziemię. Wkrótce przybiegło więcej policyjantów; sprzysiężeni zgasiłi światło, i wtedy przyszło do zaciętej walki, w której raniono wielu policyjantów. Kapitan *Fitz Clarence* przybył z oddziałem żołnierzy na pomoc policyjantom. Jeden z spiskowych przyłożył mu natychmiast pistolet do piersi, i byłby go zabił, gdyby sierżant *Legge* nie uchwycił go przed samym wystrzałem za rękę; wszakże tamten strzelił, i kula raniła sierżanta w łokieć. Po długiej z obu stron walce, udało się policyi uchwycić 9 spiskowych, reszta zaś, a z nią *Thistlewood*, ratowała się ucieczką w ciemności. Odesłano natychmiast schwytanych do policyjnego więzienia, dokąd przybyli o 12 w nocy, a stamtąd po krótkim badaniu odesłano ich do ścisłego więzienia *Colthbathfield*. W stajni znaleziono wiele różnego gatunku broni, iako to: karabiny, muszkiety, zwyczajne i obosieczne pałasze, pistolety, noże, trójkątne sztylety, mające długości calów 18, które w każdym przypadku na drzewca, iak piki, zarządzone być mogły. Znaleziono przytém przeszło 1000 granatów ulanych z żelaza, a wśródku kulami i prochem napełnionych. Wiele z nich ważyło przeszło 14 funtów.

Dnia 24 zrana wyszła nadzwyczajna gazeta dworska, w której umieszczono ogólny niniejszego spisku opis, i wiadomość o nagrodzie 1000 funtów szterli: za ujęcie *Thistlewooda*. O godzinie 10ej dowiedziawszy się policya o mieszkaniu *Tistlewooda*, wysłała do niego policyjanta. Ten zastawszy go w łóżku śmaczno śpiącego, rzucił się na niego, sądząc iż zapewne będzie się starał ratować ucieczką; ale on z iak najzimniejszą krwią odezwał się: *Prowadź mię, opierać ci się nie myślę.*

Włożono natychmiast na niego więzy, i przewieziono do bióra *Lorda Sidmouth*, w którym byli wszyscy ministrowie gabinetowi, a stamtąd odesłano go do więzienia, gdzie ciągle odbywają się badania.

Walka między spiskowymi a policyją i wojskiem była okropna. Spiskowi bronili się z rozpaczą. Głęboka ciemność, którą rozpędzały tylko wystrzały z broni ręcznej, nie mało dawała jeszcze okropności. Szczęściu zaiste samemu przypisać trzeba, iż Kapitan *Fitz Clarence* został przy życiu. Dostał on kilka kontuzji, a mundur jego podziurawiony od kul, i poprzecinany pałaszami.

Nazajutrz, odbyło się zaraz śledztwo, i wszelkich chwycono się środków dla wyświecenia całej tej rzeczy. Niezadługo zapewne uwiadomieni będziemy o wszystkich szczegółach; dziś zaś tylko to wyczytniemy w ministrowskich dziennikach: Zamordowanie ministrów odbyć się miało następującym sposobem: Jeden z spiskowych zakochał się do drzwi *Hrabiego*, i oddać mu list; inni zaś wpaść mieli hurmem do pokoju, w którym byłiby Ministrowie, i powrzucać wspomniane wyżej żelazne kule, z których każda za rozpęknięciem się zabiłaby 12 ludzi. W tymże czasie inni spiskowi pozapalać mieli poblizsze domy, rzucać do okien palne rzeczy, po całej okolicy roznieść śmierć i zniszczenie. Piekielne to przedsięwzięcie zatrwożyło całe miasto, i dziękować potrzeba Opatrzności, iż spisek odkryty, i spiskowi uwięzieni zostali. Rozwodzą się jeszcze też ministrowskie dzienniki nad ciągłym i iedynym dążeniem reformatorów, którzy już teraz wzięli się do spełnienia zamiarów swoich; a potem czynią uwagę: iż widząc wszelkie początki rewolucyjne, i ci, którzy dotychczas surowości rządu i przedsięwziętym przez ministrów środkiem przeciwni byli, muszą w tej mierze zdanie swoje odmienić. Tak więc, podług tychże ministrowskich dzienników, 30 ludzi oprócz zabicia ministrów, mogło jeszcze mieć zamiar spalenia i zniszczenia miasta!

Pomiędzy wielu uwięzionymi osobami jest także służący *Jan Simmons*, który zawsze poprzedzających służył domach, i przez to nie miała spiskowym być pomocą w zasięganiu wiadomości o możniejszych domach. — Pani *Tistlewood* zabroniono dotychczas widzieć się z mężem. *Tistlewood* obwarował się był w domu; drzwi i okiennice były zamknięte. —

— Teraz strzegą go ściśle; przecież, pomimo tego wszystkiego, (donosi jeden z dzienników) spi dobrze, i dobry ma apetyt iak Louvel w Paryżu!

Należący do spisku, i już uwieziony stolarz Davidson, jest Mulatem. Znalezione przy nim papiery, i nóż długi.

Dnia 24 b. m. ministrowie złożyli Najwyższemu dzięki za tak szczęśliwe zachowanie ich przy życiu!

Niewiadomo ieszcze, iak rząd sobie z spiskowymi postąpi, czyli uważać ich będzie iako obwinionych o zdradę maiestatu, czyli iako zabójców, (gdyż policyanta zabili), czyli nakoniec, iako sprzysiężonych na zamordowanie ministrów. — Co do pierwszego, droga ta iest niezmiernie powolna, i wymagająca wiele formalności. Co do drugiego, małoby głów spadło, a może i nawiąsziwsze, gdyż zabójstwo policyanta uważane bydz może za przypadkowe. Co zaś do trzeciego, sprzysiężenie się nie zasługuje na żadną zbyt ciężką karę.

Nie tylko w samym Londynie rząd zaburze ia lekć się powinien. Niepokojność rozszerza się po całej Anglii. Według ostatnich wiadomości z Irlandyi, bandyci krążą tam tłumami, i okupami przeszło po 1000 ludzi maziącami.

Parlament

Gdy dnia 22 Lutego odczytano postanowienie, mocą którego zo tysięcy funtów szterlingów dla królowey wyznaczone zostały, rzekł Pan Tierney w Izbie niższej. — „Zyczyłbym sobie wiedzieć, iakim sposobem, i z iakich fundusów płacić się będzie królowey. Kanclerz skarbowy: „Gdyby król żył ieszcze, uposażenie Xiężny Wallii nie doznałoby teraz najmniejszej trudności, iako już u tawą parlamentową postanowione; sadzę zaś, że na terazniejszy ze dla téy samey osoby parlament izbę skarbową nadal upoważni. — Pan Tierney: „Niema z teraz żadney Xiężny Wallii; jeżeli zaś taka ilość dla Nay: Pani wyznaczona bydz ma, iaką dawniey Xiężna Wallii pobierała, naówczas niemożna należącego iey tytułu uymować; a gdyby szanowny kanclerz poważyl się z mocy rzeczzonego postanowienia grosz jeden wypłacić, będzie za to Izbie niższej odpowiedzialny. — Kanclerz: „Ta i każda inna wypłata, która poprzednio urzędownie oznajmiona była, może pod powagą parlamentu trwać dłużej, i dla tego to zwyczajne uposażenie osobie téy wypłacone

będzie, chociaż się polityczne iey stosunki zmieniły. — Pan Tierney: „Uposażenie poprzednie nie było do osoby, ale do stopnia przywiązane, ażeby iako Xiężna Wallii przyzwolnie utrzymywać się mogła. Gdy teraz przestała bydz Xiężną Wallii, tém samem i dochody iey ustają; bo czy może parlament wyznaczać uposażenie dla osoby, którey wcale niezna? — Wiem, iż zabroniono szanownemu kanclerzowi wymawiać ten wyraz Królowa. (Tu śmiech.) Lecz przyjemniey byłoby mi słyszeć z ust iego, a przyjemniey ieszcze, gdybym go zdolał nakłonić, ażeby go w dzienniku Izby umieścić dozwolił. (Śmiech większy.) Powtarzam, że szanowny kanclerz ściągnie na siebie straszną odpowiedzialność, gdy zamierza utrzymywać nadal tytuł i stopień Xiężny Wallii, które już nie istnieją. — Kanclerz: „To, co dawniey dla Xiężny Wallii wyznaczono, dziś nie komu innemu tylko Królowey wypłacane będzie. — Gdy tedy kanclerz wymówił narazie ten tak ciężki wyraz, zezwolono po nieiakiach ieszcze mniej znaczących sporach na żądane zo tysięcy funtów szterlingów. —

Dnia 27 Lutego po południu Kommissya wyznaczona od Króla rozpuściła Parlament następującą mową:

Milordowie i Mościpanowie!

„Zlecił nam Król donieść W Panom, ile ubolewa, że przy téy pierwszey, a tyle uroczystey okolicznosci, dla słabego zdrowia przybydz do was niemożna. — Wynurzenie w tém tu mieyscu uczucia żalu, iakim N. Pan z narodem przeięty został po stracie Monarchy, oycy wszystkim nam wspólnego, niemała zaiste przyniosłoby ulgę stroskanemu sercu N. Pana. — Polecil nam Król, abysmy oświadczyli także W Panom, iako mając zawsze na celu to wszystko, cokolwiek interesu publicznego i dobra powszechnego dotyczyć może, nowy parlament niebawnie zwołać postanowił. —

Mości Panowie Izby Niższej!

„Jego Królewska Mość rozkazał nam, abysmy podziękowali WCPanom za dozwolone w ciągu roku t go liczne zasiłki dla rozmaitych gałęzi służby publiczney, i na czas, nim nowy Parlament będzie się mógł zebrać.

Milordowie i Mościpanowie!

„Mamy zalecenie oświadczyć W Panom, że N. Pan żegnając terazniejszy Parlament przesyła najszczerze podziękowanie za wa-

żne przysługi, iakich kray doznał od WCPanów. — Ubolewa mocno Król, że w kraju wolnym i szczęśliwym, iakim iest Angliia, okazywały się zamachy i spiski, do uspokojenia których WCPanowie, niedawno wezwanymi byliście. Dziękując Król WPanom, i pochwała przezorność i mądrość, z iaką w obmyśleniu środków ku zapobieżeniu niespokojności postąpiliście sobie. — Gdyby jeszcze zostawała iaka wątpliwość względem natury zasad dążących do zaburzenia pokoju i naruszenia pomyślności narodowey, gdyby wątplić można było o zbrodniach, które według wszelkiego podobieństwa skutkiem tychże zaad być mają; w takim razie, złapany na uczynku, krwi chciwy spisek, w téj chwili odkryty, powinien był choć największemu w téj mierze niedowiarkowi otworzyć oczy, i usprawiedliwić przed światem użycie środków dla ocalenia praw i konstytucyi krajowey: »

OBWIESZCZENIA.

Dyrekcya Jeneralna Poczty Królestwa Polskiego.

Przekonawszy się, iż tak w kraju, i iako z zagranicy przychodzące paki, bywają mniej dokładnem ambalażem opatrzone, a z tego powodu zamoczeniu lub uszkodzeniu podlegać mogą; zapobiegając przeto podobnym zdarzeniom, Dyrekcya Jeneralna Poczty Królestwa Polskiego wzywa wszystkich, kogo to dotyczyć może, aby swoim korrespondentom, szerególnie z zagranicy paki przysyłającym, polecieli, iżby dla uniknienia strat łatwo wyniknąć mogących wszelkie paki, na pocztę do przesłania oddane iak najdokładniey od zamoczenia i uszkodzenia zabezpieczając, opatrywali. —
w Warszawie dnia 13 Mca Marca Roku 1820.

Radca Stanu

Dyrektor Jeneralny Policji i Poczty

Sumiński.

Sekretarz Jeneralny

Wiśniewski.

Dyrekcya Mennicy Królestwa Polskiego.

Potrzebując do 250 kamieni Wenzstejana i 100 kamieni pectażu, wzywa wszystkich ochcących się nabytaw tego liwerunku podjąć, ażeby próby jednego i drugiego przedmiotu opieczętowane, wraz z deklaracją również zapieczętowaną, zawierającą wyrażenie ceny, do dnia 28 Marca b. r. w kasie menniczej na

ręce Sekretarza Dyrekcji składali; u niego także warunki téj licytacji są do odczytania. Po powyższym terminie Dyrekcya mennicy na sessyi swoihey dnia 29 b. m. odbywać się mającay temu przyniła pierwszeństwo dostawy, którego cena w zastosowaniu do dobroci towaru najmniejszą się okaże.

w Warszawie dnia 16 Marca 1820 r.

Dyrektor

Bieńkowski.

Kontroler Jeneralny

Karol Hoffmann.

Kommissya Wprarcia.

Ponieważ do tego momentu niezgłosily się następujące osoby: Sroczyńska Lucya z wsi Bronic — Ruchla Freyda Lachmanowiczowa, z miasta Węgrowsa — Ruchla Moteszowa z Łomży. — Deryng Joanna z Sielec. — Tarnowski Józef z Siewierza, la odebrania assygnacyi na wyznaczone im kwoty wskutek podanych przez nie do Tronu prośb o wsparcie; przeto Kommissya wzywa ich niniejszém, aby najdaley do dnia 1. Kwietnia r. b. tego dopełniły bądź osobiście, bądź przez pełnomocny. — W razie przeciwnym, przeznaczona im kwoty na rzecz innych osób rozdzielonymi będą. —

Warszawa dnia 13 Marca 1820.

Prezydujący, X. Czyżewski N. K. B. A.

Sekretarz Kommsy, Skowronski.

Sąd policyi prostej Powiatu i miasta Warszawy Wydziału IV. — podaie niniejszém do wiadomości publiczney, iż w dniu 6 m. b. odebrany został koń mierzyn maści jasno kasztanowatey, lat 6, kółkun w grzywie, na plecach biały znak od siodła mający, i do magazynu karowego odesłany iest; ktsby był iego właścicielem, zechce się do sądu tuteyszego do domu N. 496 zgłosić. — w Warszawie d. 13 Marca 1820 roku.

Zachemski Podsedek.

Rafał Rudnicki ogrodnik, lat 33 liczący, zgodziwszy się na wieś za ogrodnika, wziąwszy za część zasług i ciężką świadczoną, zemknął od fu, które go na wieś zabrać miały, zbiegł i dotąd ukrywa się. Ostrzega się obywateli, aby go do służby nieprzyymowali, a jeśli uiąwszy, do Warszawy, do cyrkulu VI. przez transport odesłali.

Z WARSZAWY DNIA 18GO MARCA ROKU 1820 W SOBOTE.

ROZKAZ DZIENNY
DO

WOJSKA POLSKIEGO

w Kwaterze Głównej d. 29 Lutego 1820
w Warszawie 12 Marca

Za najwyższym Rozkazem

Otrzymują żądane dymissye dla interesów
familijnych
w Pleshocie.

W pułku 3cim strzelców pieszych Porucznicy: Walery Skowroński i Jan Kasprzykowski, pierwszy w stopniu Kapitana. — W pułku 4tym liniowym Kapitan Jan Przygodzki w stopniu Majora z pozwoleniem noszenia mundur. — W pułku 8nym liniowym Podporucznik Ignacy Żaryn w stopniu Porucznika. — W pułku 2gim strzelców pieszych Kapitan Jan Durin. — W pułku 4tym strzelców pieszych Kapitan Łukasz Mrozek, z pozwoleniem noszenia mundur.

dla słabości zdrowia

W pułku 8nym liniowym Kapitan Jan Szyiewski w stopniu Majora z pozwoleniem noszenia mundur. — W tymże pułku Porucznicy: Michał Żarliński i Alexander Kryezymski, oba w stopniu Kapitanów, z pozwoleniem noszenia mundur.

Wykreślony zostaje z kontrol. — w Jezdzie.

W korpusie Żandarmeryi Podporucznik

Jankowski, zmarły w dniu 14 Lutego roku bieżącego.

Naczelný Wódz
(podpisano) KONSTANTY
W. X. R.

Zgodno z Oryginałem
Generał Szef Sztabu Głównego.
Toliński.

Towarzystwo Dobroczyńności.

Gdy w latach poprzedzających pomyslny skutek Loteryi fantowej okazał, iż dobroczynna nasza publiczność chętnie raczy przysmować zabawy podające iey razem sposobność wparcia funduszu ubogich; Towarzystwo za dozwoleńiem zwierzchności ogłasza i w roku tym zwykłą Lotaryą, i wzywa dobroczynne, a chcące do tego celu zabawy przystąpić osoby, aby raczyły, iak dawniey, uczynić ofiarę z mniej użytecznych sobie sprzętów, które iak wiadomo składają się z kopersztychów, papierów, porcellany, wędzwołów, szkła, kryształów, z rzeczy do stroiu damskiego i męskiego należących, z wodek pachniających, pierścionków, rękawiczek i t. d. słowem z tego wszystkiego, co kto w rzeczach służących miągących do wystawienia na Loteryą ofiarować raczy, a to na ręce osób, które zbieranie tych ofiar przyjąć łaskawie na siebie raczyły; te są: — JW. Motowska w własnym pałacu za arsenalem. — JW. Mokronowska na Krakowskiem przedmieściu w pałacu JW. Alexandrowey Potockiey. — JW. Chodkiewiczowa w własnym pałacu na Miodowej ulicy. — JO. Xieżana Sapieżyna na Nowym świecie w własnym domu. — JW. Kasztelanowa Nakwaska przy teatrze. — JW.

Gutakowska w własnym domu na Grzybowie. JW. Kasztelanowa Połoniecka przy ulicy Nowy świat. — JO. Kieżna Wiazemska przy Krakowskiem przedmieściu. — JO. Kieżna Jabłonowska przy ulicy Długiej w pałacu Teatynów. — JW. Jener: Lewicka w pałacu Kossowskich przy ulicy Bielańskiej. — JW. Woydzina w pałacu Ratuszowym. — W. Braeu-nig, w własnym domu naprzeciw arsenału. — W. St. Cyr na Senatorskiej ulicy w Rezlera domu. — W. Dyzmańska pod kolumnami. — JW. Ordynatowa Zamoyską w pałacu Błękitnym. —

Gdy Towarzystwo życzy sobie, aby też Loterya w dniach pierwszych Kwietnia ciągniona być mogła, uprasza zatem o spieszniejsze odsyłanie przeznaczonych łaskawie sprzętów do rąk osób wzwyż wyrażonych. —

Niemcewicz-

Towarzystwo Dobroczyńności ma honor uwiadomić prześwietną publiczność, iż zawsze iedną powodowane chęcią przysposobienia wsparcia dla ubogich, uprosiło artystów teatru narodowego, francuzkich i muzycznych, by na rzecz ubogich dać chcieli reprezentacyą obrazów historycznych i innych. Artyści ci, tylekroć znani z ludzkości swojej, i tą razą z iak naywiększą uprzejmością raczyli się zająć wystawieniem tychże obrazów. Dyrektor teatru narodowego W. Osin-ki udzielił z iak naywiększą chęcią tak teatru iako też ubiorów; PP. Vogel i Brodowski, znakomici w sztuce malarskiej artyści, podobnemiz powodowani uczuciami, połączyli usilność swoją z zamiarami Towarzystwa; a P. Courtin Dekorator wszelkiego starania przyłożył do naylepszego układu dekoracyi. — *Reprezentacya ta odprawi się w Poniedziałek, dnia 20 Marca 1820 Roku.* — Obrazy wliczbie gciu złożone będą z żywych osób. — Nie nie oszczędzono, by rzecz co do treści swojej, iako też do ubiorów, oddała zdarzenie, które ma wystawiać. Każdemu z obrazów towarzyszyć będzie stosowna muzyka. Przedziały zapełnione będą wyborem muzyki tak wokalney iako i instrumentalney.

Ufne iest Towarzystwo Dobroczyńności w doznanej tylekroć dobrej chęci Publiczności, iż widowisko to, przedsięwzięte w celu tak zbawiennym, przytomnością swoją licznie zaszczyścić zechce.

C e n o m i e y s c .

Łoża na 1em piętrze i na parterze Złp. 72
Łoża na 2em piętrze — 50

Łoża na galeryi	-	-	-	24
Bilet do krzesła	-	-	-	18
Bilet na parter	-	-	-	6
Bilet na galeryę	-	-	-	4
Bilet na paradys	-	-	-	2

Bilety lożowe i krzesłowe znajdują się na Mazowieckiej ulicy w domu pod Nrem 1352 na pierwszym piętrze; bilety zaś parterowe i inne w dzień reprezentacyi od rana w zwy-czayney kassie teatralney przedawane będą.

TEATR NARODOWY

We Czwartek dana była po drugi raz nowa komedyja *Pięć siostr a iedna*, opera *Dwa słowa* i balet *Młynarze*. Jutro po drugi raz opera nowa *Kalmora czyli prawo oycowskie Amerykanów*.

THEATRE FRANCAIS.

Les artistes francais auront l'honneur de donner mercredi prochain 22 mars 1820 au Bénéfice de Mr. Malevigne acteur une première représentation de *Victor ou l'Enfant de la Forêt*, drame héroïque et militaire, en trois actes et en prose, de Mr. Guibert Et. xerecourt. Cette superbe piece sera ornée de tout son spectacle, danse, decors, combats, et d'un tournois, évolutions militaires etc. etc. — Le spectacle commencera par une première représentation de *Boniface Pointu et sa Famille*, comédie en un acte, du théâtre des Varietes, dans la quelle Mr. Mairet remplira cinq differents roles comiques.

NB. Les personnes qui voudront bien honorer de leur présence le spectacle de ce jour, trouveront des billets chez Mr. Malevigne, logé rue de Cracovie maison de Mr. Wasilewski Nro 372, à l'entre-sol en entrant par la porte cochère, l'escalier à droite.

W Y I A T E K

Z regulaminu dla Komor celnych Rossyyskich w Cesarstwie Rossyyskiem i Królestwie Polskiem dla handlu lądowego na granicy zachodniej ustanowionych.

(Dokończenie.)

O mającym się udzielać rewersie z odebrania listu konwoiowego. (biletu remissowego.)

§. 719 Kupiec daie rewers główney ad-

ministracyi, iako odebrał list konwoiowy (bilet remissowy) o który upraszał, w dwóch exemplarzach.

O terminie na jaki służy list konwoiowy (bilet remissowy.)

§. 720 List konwoiowy (bilet remissowy) wydany będzie tylko na sześć miesięcy, licząc od daty udzielenia onego; po upływie zaś takowego czasu, nieważnym się staie.

O wciąganiu listu konwoiowego (biletu remissowego) do księgi.

§. 721 Główna administracya wpisywać będzie co do słowa w księgę osobno do tego przeznaczoną listy konwoiowe (bilety remissowe) przez nią wydawane.

O przeznaczeniu listów konwoiowych. (bileto w remissowych.)

§. 722 Jeden exemplarz listu konwoiowego (biletu remissowego) przernacza się dla dołączenia do rejestrów téj komory deklaracyney, dla której był wydany, która też zatrzymaie u siebie takowy; drugi exemplarz pozostaie przy transporcie towarów od komory deklaracyney lub główney do téj komory, do której są przeznaczone.

O zachowaniu przepisów remissowych.

§. 723 Przepisy i urzadzienia celne w Królestwie Polskiem exystujące we względzie prawa składowego czyli remissowego, zachowane być powinny przy prowadzeniu tego rodzaju transportów przez cały czas przecho du takich przez Królestwo Polskie; niemniej i przy działaniach Komory składowéj Rossyjskiéj w Warszawie.

O przybyciu transportu na średnią linią.

§. 724. Gdy ekspedywane przez Komory Rossyjskie w Królestwie Polskiem ustanowione towary przyyda, na komorę Kowieńską, Grodzieńską, Brzesko-Litewską i Uściługską, celem dalszego transportowania onych do którejbaż komory składowéj w Cesarstwie exystującej dla oclenia tam onych, wtedy komory Kowieńska, Grodzieńska, Brzesko-Litewska i Uściługska postępuią podług §§. 253 do 285 przepisów ogólnego postanowienia o składzie i prowadzeniu towarów przez Cesarstwo.

O sposobie przepuszczania przybyłych transportów.

§. 725. Jeżeli towary takowe szczególowo będą zadeklarowane i zrewidowane na iednéj z komór Rossyjskich w Królestwie Polskiem znajdujących się, bez poboru atoli przypadającego od nich cła; w takim razie mogą być ekspedywane przez komorę na średniej linii między Cesarstwem a Królestwem położoną do téj komory składowéj, do której są przeznaczone, bez powtórney rewizji. Przeciwnie zaś, gdyby takowe zrewidowane nie były, ma być postąpiono podług §§. 253 do 285 ogólnego postanowienia o składzie i prowadzeniu towarów przez Cesarstwo.

§. 726. Gdy złożona na iednéj z komór Rossyjskich w Królestwie Polskiem kaucya lub zaręczenie rozciąga się tylko co do odpowiedzialności za czas prowadzenia towarów od pomienionych komór do komór będących na średniej linii; tedy dla ekspedywania towarów od linii średniej do téj komory składowéj w Cesarstwie położonej, do której są przeznaczone, ma być złożona na nowo kaucya lub poręka. Na towary zaś należące do kupców używających prawa składowego w Rossyi ma być złożony iedynie składowy bilet, za którym ekspedywane będą do komory składowéj bez żadney kaucyi lub poręki.

Na oryginalu podpisano

Prezes Rady Państwa

Piotr Xiążę ŁOPUCHIN.

Za zgodność z oryginalem.

W miejsce Sekretarza Państwa

Sekretarz Stanu

(podpisano) Otenin.

Litt: A.

Spis towarów, które wolno wprowadzać na Komory i Przykomorki lądowe i wodne Rossyjskie 3ciej i 4tej klasy celem oclenia onych na tychże Komorach.

Amalgama do zwierciadeł. — Bobkowe liście. — Bydło domowe, i zwierzęta dzikie, żywe i bite. — Chmiel. — Cykorya palona i mielona.

D r z e w o.

Suche niewyrobite w kłocach i szrakach, rabane na opał, buchspryty, szpiry i maszty, kora dębowa, iodłowa i brzożowa, ma-

ty i nogote, trzcina zwyczajna i drzewo darte, do tynkowania używane.

Drzewo cyprysowe, cedrowe, palmowe-actowe czyli aranhout, pakhout, artych, arda gay, iaworowe, orzechowe, mahoniowe, i wszelkie inne zagraniczne niewyrobione, do mebli i innych przedmiotów używane.

Bukowe drzewo, bukowe kawałki trójkątne, bukowe liście, bloki (kloben) rozmaitej wielkości. — Wyrobki z drzewa, iakoto: beczki próżne i rozebiane, tudzież wyrobione i niewyrobione klepki, i hednarska robota, tracka robota, czyli wszelkie drzewo tarte, iako to: deski i t. p. bez względu na długość, szerokość, i grubość. — Podobnież dębowe. Ciesielka robota, czyli drzewo wszelkie toporem lub heblem obrabione, iako to: helki i t. p. bez względu na długość, szerokość i grubość. — Podobnież dębowe. — Piłaki lupane, brusy dębowe zwane wanczos, i dranie wszelkie, kołodziejska robota: koła kute, niekute, koszykarska robota czyli wszelkie wyrobki z trzciny i precików.

Farby.

Aurum pigmentum, Bergblau, Bleywas i Szyferweys, Cynober.

Drzewa fabryckie, iako to, brezylia i wszystkie inne drzewa do farbowania używane, lupana i naszpłowane; sandał czerwony, siny i żółty, lupany i raszpłowany.

Farba neapolitańska żółta, gumiguta, krap, kurkuma, czyli imbir żółty, kwercitron, mumia, mumia, czyli braunrot, okra, orchilla, orlean i saffor, pastel, rauschgelb, i meegrin, sztygelb, umbra, wau.

Kamienie.

Agat niewyrobiony, Alabaster niewyrobiony, W wyrobkach, iako to, w wazonach, figurach i t. p. Cegła i dachówka, gips niewyrobiony w kawałkach, W wyrobkach, iako to: figurach i t. p. Marmur niewyrobiony, polne kamienie, młynskie, do toczenia poselki, szwedzkie czyli filzy na posadzki, skałki, szyfrowe tablice gryfio, serpentynowy kamień.

Korkowe drzewo i korki, korzenie i korzenne towary.

Alun, antimonium, anyż, borax, fiolkowy korzeń, galas, galgan, gummy: prosta, dragant, kopał, sandarak. Imbir szary i czarny, biały, skrobany i suchy, kmin, kolender, koperwas turecki czarny, kryształ tartari, kubeba, lukrecya, pieprz biały i czarny, pumex i trypel, saccharum saturni, salamoniak, serwaser, szellak wszel-

ki, szmirgel, weinsztejn. — Łoy surowy i apiony i nietopiony; masło knowie wszelkie.

Metalle.

Cyna surowa wszelka w sztabach, przętach i stara w kawałkach, cynk w rudzie i kawałkach, galman, miedz niewyrobiona i stara w kawałkach, tudzież ruda misdziana, mosiądz stary w kawałkach i brytach, oraz w role zwilany, także drót mosiężny, otów w sztabach, kulach, szrócie, arkuszach do tabaki, do okien, i wszelkie wyrobki z niego, stal wszelka niewyrobiona.

Wprowadzanie przez porty zakazane.

Żelazo białe ordynaryjne dubeltowe i w arkuszach, kosy, sierpy, drót żelazny i do robienia igiel, piły, pilki, pilniki i inne żelazne i stalowe wyrobki do rzemiosł i młynów używane, żywe-srebro. — Miód prasny i patoka, naczynia garnczarskiej roboty, iako to, garnki małe i duże, oraz wszelkie naczynia gliniane polewane i bez polewy, tudzież kaffe.

Olej i oliwa.

Olej Iniany, konopny i rzepakowy. Oliwa wszelka w beczkach, flaszkach i innych szklanych naczyniach; pokost. —

Ołówki nieoprawne, czyli plombago. Ostrzygi świeże, musle, gumersy, i raki morskie, Owoce wszelkie świeże, suszone i marynowane.

Perły.

Weneckie szklane, biser i dekuy zwane, tudzież sieczka szklana i granaty nawlekane szklane.

Pióra do pisania gęsie, i wszelkie pióra darte. Potaż i wszelki inny popiół wygotowany. — Piastwo wszelkie, tak żywe iako też i bite. Rogi jelenie, i wszelkie bez wyjątku z bydła i zwierząt dzikich. — Ryby solone, wędzone, marynowane, lub innym sposobem preparowane, wyjąwszy sardale i anchosy. — Sledzie wędzone i solone wszelkie. Tran. Fiszbini i seby rybis, tudzież wyrobki z nich. — Sadło wieprzowe przetapiane, słonina i wszelka bydłoga tłustość. — Sadze. — Ser wszelki. Siarka czyszczona i nieczyszczona. — Sierść z wielbłądów przędzona. — Smoła i żywica; harpius czyli żywica ordynaryjna, kalafonia, dziegieć i smoła z drzewa. — Sól wszelka — Swiece łojowe. — Szkło. — wprowadzane przez porty zakazane: wszelkie ordynaryjne to jest, nieszlifowane, nie w pakach, ani strzyżniach, białe i zielone w wszelkich wyrobkach. — Trunki: piwo proste. — Wapno wszelkie. — Wełna owcza wszelka i przędza wełniana biała

kolorowa. — Zboże: żyto, pszenica, groch, ówies, ięczmień, gryka czyli tataraka, proso, szocewica, ryż, kasza perlowa i inne podobne; chleb wszelki pieczony, obwarzanki, suchary.

Uwaga. Dozwolono także wprowadzać na komory i przykomorki trzeciej i czwartej klasy wszelkie towary i przedmioty, na które cło taryfą nie jest ustanowione; wyjąwszy książki drukowane, względem wprowadzenia których osobne są przepisy.

L i t e r a B.

Wykaz komór w Królestwie Polskiem na zewnątrz granicy onego położonych, przy których mają być ustanowione komory Rosyjskie trzeciej klasy.

Na granicy Pruss.

1. Wierzbolów. — 2. Raczki. — 3. Szczucin. — 4. Kolno. — 5. Chorzele. — 6. Nieszawa. — 7. Słupce. — 8. Kalisz. — 9. Praszka 10. Czeladz.

Na granicy wolnego miasta Krakowa.

12. Krasieniec.

Na granicy Austrii.

11. Zawichost. — 13. Dohobyce.

Zgodnie z oryginałem

(podpisano) Sekretarz Stanu Olenin.

Działo się w Warszawie dnia 10go mca Lutego 1820 roku. Minister Prezydujący

(podpisano) *Węgleński.*

Sekretarz Generalny

(podpisano) *Kruszyński.*

O B W I E S Z C Z E N I A.

Delegacja Administracyjna w zastępstwie Rady Stanu Królestwa Polskiego.

Podaje do wiadomości stron interessowanych, iż następujące sprawy pod iey ostateczne zawyrokowanie oddane, iako to:

z Dzierżawnych.

1. Ludwika Jankowskiego byłego dzierżawcy woytostwa Karczmisk w Woiewództwie Lubelskim.
2. Krystyna Sikorskiego dzierżawcy folwarku Łososkowiec w Woiewództwie Krakowskim.
3. Adama Umieńskiego dzierżawcy dóbr narodowych Krzczonowa w Woiewództwie Lubelskim.
4. Successorów Jana Skarżyńskiego byłego naddzierżawcy ekonomii Łomża w Woiewództwie Augustowskim.
5. Successorów Jakóba Stempczyńskiego, folwarku Lubotyń.

6. Stanisława Skarżyńskiego, folwarków Szczepankowa i Konarzyce.

7. Jakóba Stempczyńskiego byłego dzierżawcy folwarku Wola Żębrowska.

8. Jakóba Grzymały, folwarku Wola Żębrowska.

9. Józefa Bohdanowicza, folwarku Srebrna.

10. Tomasza Skarżyńskiego, folwarków Usznik i Gęlczyń.

11. Franciszka Wirzwickiego, folwarku Wszęrzecz.

12. Marcjana Staniszewskiego, folwarku Krasna.

13. Piotra Staniszewskiego, i

14. Franciszki Dembińskiej, folwarku Dembowa.

15. Antoniego Iezińskiego, folwarku Pęchraka.

16. Franciszka Truskulskiego, woytostwa Łomży.

17. Stanisława Choromańskiego, Probstwa w Łomży.

18. Józefa Bobińskiego i

19. Andrzeja Rembielińskiego, woytostwa Stara Łomża.

20. Wiktora Rembielińskiego, Łuk Biele zwanych.

21. Kacjana Ieziorkowskiego, folwarku Lubotyń dzierżawców, wszystkich w ekonomii Łomży, Woiewództwie Augustowskim

na wokandę wpisana.

Następnie, zapadłe ostateczne wyroki, iako to:

z Dzierżawnych.

1. Dla Ludwika Kempnińskiego byłego dzierżawcy dóbr narodowych Zielonki w Okręgu Wolnego miasta Krakowa.
2. Dla successorów Krystofa Greffe dzierżawcy dóbr Tuszcz w Woiewództwie Mazowieckim.
3. Dla Ludwika Wielowiejskiego poddzierżawcy Klucza Wielęszyn w ekonomii Bolesławice, Woiewództwie Kaliskim.
4. Dla Kacjana Mińskiego dzierżawcy dóbr narodowych Żuków w Woiewództwie Lubelskim, pełnomocnikom tu na miejscu doręczono.
5. Dla Ignacego Kińskiego naddzierżawcy ekonomii Bolesławice w Woiewództwie Kaliskim.
6. Dla Józefa Gorzeńskiego poddzierżawcy

Kłucza Chrościen w ekonomii zryż wero-
mioney.

7. Dla Michała Skolimowskiego dzierżawcy
Kłucza Lipki w Województwie Mazo-
wieckiem.
8. Dla Trzebińskiego dzierżawcy folwarku Pi-
chary w Województwie Sandomirakiem,
oraz:
z Allewiacyynych.
9. Dla Szymona Zakrzewskiego dziedzica
części we wsi Popławy w Województwie
Podlaskiem.
10. Dla włascian wsi Suszny w témże Woje-
wództwie.
11. Dla mieszczan miasta Kozienice.
12. Dla państwa Pawłów w Województwie
Krakowskiem, przez właściwe Kommissye
Wojewódzkie przesłane zostały.

Gdy mieszkanie Franciszki Dembińskiej
byłej dzierżawczyney folwarku Dembowa, i Jó-
zefa Bobińskiego byłego dzierżawcy woyto-
stwa Stara Łomża w ekonomii Łomża w Wo-
jewództwie Augustowskiem położonych, jest
na teraz niewiadome; przeto wzywa ich ni-
niejszym piśmie publicznem Delegacya Ad-
ministracyyna, ażeby w przeciągu sześciu ty-
godni, od dnia dzisiejszego zaczynając, obro-
ny swe podali, w przeciwnym bowiem razie,
sprawy ich zaocznie sądzone zostaną.

Działo się w Warszawie dnia 18 Marca
1820 roku.

(podp.) Radca Stanu, Vice-Prezes
Kozmian
Radca Delegacyi Administracyynoy
Misiewicz.

Kommissya Województwa Mazowieckiego.

Podaje ninieyszem do wiadomości, iż do-
bra rządowe folwark Stara Werka i Piasecz-
no z dwoma wsiami zarobnemi tegoż nazwi-
ska, w ekonomii Potycz nad rzeką Pilicą po-
łożone, są do wydzierżawienia na rok ieden,
to jest, od pierwszego Czerwca 1820 roku
do tegoż dnia 1821; summa dzierżawna wy-
nosi złotych polskich 5,204 groszy 14 i sze-
ściągów dwa i pół.

Zyczący sobie tey dzierżawy, opatrzy-
wszy się w dowody w kwalifikacyi postanowie-
niem Xręcia Namiestnika Królewskiego z dnia
24go Stycznia 1818 przepisane, mają się zgło-
sić do bióra wydziału dóbr i lasów rzado-
wych przy Kommissyi Województwa tutey-
szego, w pałacu Teperowski zwanym przy uli-
cy Miodowey, w dniu 1ctym Kwietnia roku

bieżącego, gdzie dokładniejszą informacyą
o warunkach, pod któremi dobra rzeczono-
wydzierżawione by, dz mają, powziąć można.

w Warszawie dnia 15go miesiąca Marca
1820 roku.

Prezes
Remisielński.
Sekretarz Jeneralny
Flipecki.

Inspektor Skarbu.

Gdy niektórzy kupcy Remisowi, oraz in-
ne prywatne osoby, a mianowicie WW. JP. JP.
Noffok, Bansemer, Baum, Meisner, Jakób
Zacharyasz, Bardelebem, Berenszteiner, Iz-
rael Cohn, Lewartów, Szarniak, Zuberbier, i
i Petooki, sprowadziwszy różne towary, któ-
re od dawnego czasu na składzie komory cel-
ney lądowey znajdują się, takowe niewyku-
pują, i nieexadyują — celem więc zabezpie-
czenia Skarbu od straty, i mając na wzglę-
dzie, aby towary te przez dłuższe leżenie ze-
psuciu niepodpadły, Inspektor dochodów
skarbu wzywa przeto przez ninieysze obwie-
szczenie, trzykrotnie przez Gazety krajowe
głosić się mające, pomienionych właścicieli,
ażeby jak nayrychley do urzędu komory cel-
ney lądowey zgłosili się dla wykupu swych
towarów, do czego ostateczny termin prze-
znacza się, od daty ninieyszey, do tygodni
sześciu, z tem ostrzeżeniem, iż gdy się który z
rzeczonych właścicieli w oznaczonym czasie
niezgłosi, nieochynie towary na mocy exy-
stujących przepisów, nietylko przez publiczną li-
cytacyą na zaspokojenie należytości skarbo-
wi przypadającej sprzedane zostaną, ale nad-
to niezgłaszający się obowiązany będzie do
zaspokojenia niedostawiającej summy. — Dań
w Warszawie dnia 16go Marca 1820 Roku.

Danielski.

W folwarku Łomna pod Warszawą dotąd
można w każdym czasie nasienia świeżego ko-
niczynny czerwony Brabanckiey, szperglu, su-
babagi, bobów wielko-strakowych drzew owo-
cowych etc. Cwierć koniczynny miary nowe-
go zł. 88. garniec po zł. 12. — Cwierć szper-
glu teyże miary po zł. 24. — Garniec po zł.
4. — Bobu korzec po zł. 20. cwierć po zł. 6.
Garniec Rutabagi po zł. 24. suntu po zł. 4.
Kopa drzew owocowych w trzeciej koronie zł.
150. Szukam, teyże wielkości po zł. 3 —
kopa drzew owocowych w dwóch koronach
zł. 108. Szukami, po zł. 2. — kopa topol
większych po zł. 180. mniejszych po zł. 120

kopa orzechów włoskich większych po zł. 240
mniejszych po zł. 180. — kopa akacyi trzy-
letnich po zł. 120. Tamże dostać można krow
młodych w 4, 5 i 6. latach: tudzież młodzięzy
rasy ulepszonej po tyrolskiej. Dla wygody
gospodarzów wiejskich, konieczna znajdować
się będzie od dnia 30 Marca tu w Warszawie
na ulicy Przejazd w domu wdowy Matuszew-
skiej pod N. 648, u majstra Koularza Johana
Krystiana Grsuerta naprzeciw stajen arsenału.
Po wszystkie wyżej wymienione artykuły i
po narzędzia, które obstarlować wypada, udać
się sechą ichność kupujący do niżej podpisa-
nego mieszkającego przy dworze w Łomney.

w Łomney 15 Marca r. 1820.

Puhalski.

Sprostowanie.

Prostując pomyłkę w przeszłym numerze
Gazety naszej zaszła w tém, że powtarzane
obwieszczenie sprzedaży dobrowolnej baranów
merynosów z połową powtarzanego ob-
wieszczenia tyżącego się licytacji klejnotów
przez W. Ciechanowskiego Komornika Sądu
Appel. Krol. Pols. odbydź się mającący połączo-
ne zostało; ogłaszamy tak, jak w dawniejszych
Numerach 19, 20 i 21. było, że obwieszczenie
precyozów jest następujące —

Niżej podpisany Komornik Sądowy uwi-
adania szanowną publiczność, że w mieszkaniu
iego tu w mieście Warszawie przy ulicy Ry-
marskiej w domu pod liczbą 743 dnia 28 Mar-
ca r. b. 1820 po południu o godzinie 3 i w dniu
następne odbydź zostanie licytacja różnych
brylantów pierwszej wody, soliterów, i orderu
S. Stanisława, iako przedmiotów z działu suk-
cesyynnego na nieletnich Janaschow przypad-
łych, przez opiekę tychże nieletnich na sprze-
dż publiczną oddanych, a to pod tém jednym
warunkiem, że najwięcej nad taxę dający, i
przysądzenie otrzymujący, powinien będzie
natychmiast i nieodstępnie w monęcie brzęczą-
cey courant nazywaney uisćić się, o czem
przez rozklepnie obwieszczeń i trzykrotne
podanie do gazet wiadomo się czyni, iak zara-
zem ogłaża podpisany Komornik, iż takowe
klejnoty przed terminem licytacji, to jest w
dniach 17 — 19 i 26 Marca r. b. zawsze o go-
dzinie 12 w południe w pomieszkaniu Komor-
nika powyżey wspomnianem wystawieniami i

okazywanemi będą. — Dań w Warszawie dnia
28 Lutego 1820 roku.

Marcin Ciechanowski K. S. A. K. P.
Ogłoszenie zaś sprzedaży baranów mery-
nosów jest tsey omowy:

Barany Merynosy w najlepzém zdrowiu,
dwa, trzy i czterolatnie, z trzody Włochow-
skiej, są do przedania w każdym czasie po 5,
6 i 8 czerwonych złotych za sztukę na fol-
warku Dąbrówki Grzybowski, do Tarchomi-
na należącym, przy trakcie nowym bitym do
Jabłonny, o małą milę od Warszawy, gdzie
dla widzenia i nabycia ich do Ekonomia udać
się trzeba. — Wełna, której niesortowaney
kamień Warszawski w zeszłym roku po 210
złotych był przedany, i z której wyrabiane
cienkie sukna widzieć można w rękodzielni PP.
Coquerill, Oiferman i kompanii N. 249a przy
ulicy Smoczey, na tych baranach, dla udowo-
dnienia ich rodu i tsey cienkości, aż do 15go
Czerwca r. b. strzyżoną nie będzie.

Podpisany Komornik uwiadamia chęć ku-
pna mających, iż dnia 20 b. m. o godzinie 9tey
ranaśy w Warszawie na targu Grzybów zwany
szafreki, łózka, szalik, stoliki, zegar
ścienny i inne ruchomości przez publiczną li-
cytacją więcej dającym i przybicie strzymu-
jącemu za gotowe pieniądze sprzedawane zo-
staną. — w Warszawie dnia 17 Marca 1820 r.
Woyciech Ruciński Komornik Sądowy.

Podpisany Komornik uwiadomia publi-
czność, iż zajęte prawnie ruchomości, iako
to: pantalion machoniowy, lustro duże, i tym
podobne w dniu 24 mca i r. b. o godzinie
3tey po południu w domu pod Nrem 726
przy ulicy Leszno przez licytacją publiczną
za gotowe kurant zwane pieniądze sprzedane
zostaną. — Ogłoszono dnia 18 Marca 1820
roku.

St. Osipowski
Kom. Sąd.

Dnia 23 Marca 1820 r. o godzinie 10 zra-
na drzewo sosnowe w trzech szychtach nad
Wisłą w ulicy Lipowey Nro 2740 leżące, w 3ch
szychtach, a z każdej połowę co do gustunku, iak-
kości i ilości przez publiczną licytacją przedane
będzie; wyznacza się termin po raz drugi i o-
statni. — w Warszawie dnia 17go Marca
1820 r. — Stanisław Modzelewski.

Komornik

Podpisany kurator wzywa niniejszém wierzycieli Jana Franciszka Paula, aby się stawili na d. 22 m. i r. b. po południu o godz: 4 na audyencyi Tryb: cyw: I. Inst: Woje: Mazo: przy ulicy Senatorskiej N. 460 przed W. Hoffmannem Asses: Dele:, aby im plan dystrybucyi téżże massy ogłoszony został; gdy kto niestanie, uważanym będzie, iż na planie tym przestaje, w Warszawie d. 17 Marca 1820. — Karol Petri.

Podpisany Kurator wzywa niniejszém wierzycieli massy Bogumila Kiewerta, aby się stawili na d. 21 m. i r. b. popoł: o godz: 4 na audyencyi Tryb: cyw: I. Inst: Woje: Mazo: przy ulicy Senatorskiej N. 460 przed W. Bielskim Sędzią dele: aby im plan dystrybucyi téżże massy ogłoszony został; kto niestanie, uważanym będzie, iż na planie tym przestaje. — w Warszawie d. 17 Marca 1820 r. Karol Petri.

Licytacya.

Roku 1820 dnia 25 Marca o godzinie trzeciej po południu tu w Warszawie przy ulicy Freta pod N. 278 na żądanie głównej opieki nieletniego Franciszka Dyonizego Romanckiego, z mocy uchwały rady familijnej w dniu 14 m. i r. b. zeszyły, przed niżej podpisanym Rejentem odbywać się będzie licytacya na następujące przedmioty, jako to: suknie, bieleżugę, pościel, meble, cynę, ołów, miedź, mosiądz, żelastwo, blachę, porcellanę, fajans, szkło, obrazy, srebro, i złoto, za gotowe w monocie brząk i kurs w kraju mającej pieniądze, zaraz po przybiciu ostatniem liczyć się mające, o czem zawiadania się publiczność.

w Warszawie dnia 15 Marca roku 1820.

Stanisław Truszczyński.

Zawiadania się prześwietną publiczność, iż dnia 20 Marca r. b. i w dniach następnych, wyjąwszy święta, z rana od godziny dziewiętej a z polednia od godziny drugiej przed-wane będą na Dunciu podliczbą 176 przez licytacya różne towary z jedwabnych materyj bogatych i sukien damskich nie robionych, perkalu białego i kolorowego, mieszynosów, muszlinów białych i kolorowych, chustek francuzkich drukowanych i wyrabianych, kordów wełnianych i letnich, trykotów, kamizelek w nowym guście, koldaer pikowych i wełnianych, materyj na szlafroki, oraz gotowe szlafroki robione, płótno kopowe i wełnane, bieleżna stołowa i t. d. za gotowe pieniądze.

w Warszawie dnia 16 Marca 1820 roku.

D O N I E S I E N I A.

Nowe półroczne szkolne w Liceum Warszawskiem rozpocznie się po świętach Wielkanocnych we środę dnia 5 Kwietnia. Do zapisu uczniów u Rektora przeznaczają się dni 27 — 28 — 29 Marca z rana od godziny 9 do 1. Ostrzeżenie przytem, że do zapisu każdy uczeń przedstawionym być powinien od osoby wiary godnej, zaręczającej za dozor domowy.

Warszawa dnia 16 Marca 1820 roku.

Samuel Bogumił Linde, Radca Komisyyi Rządowej W. i O. Rektor Warszawskiego Liceum.

Ur. Mańkowski Kapitanem mianujący się, czyli to podstępem, lub omyłką, odebrał w W. Komisyyi sprawdzającej pretensye osób wojskowych poświadczenie tej Komisyyi przyznanych pretensyyi mnie podpisanemu na summe zł: 3950 z dnia 19 Kwietnia 1819 roku; a że za temu ani upoważnienia, tem mniey cesy żadney téżże mojej pretensyyi, i nikomu, w żaden sposób nie uczyniłem, ostrzegam wszelką interesowaną publiczność, aby z tymże rzeczonym Kapitanem Mańkowskim, lub jego prawonabywcami niewdawać się, gdyż wszelkie, iakieby mógł okazać dowody, są mylne i zfałszowane, o czem już Wys: Komisyya Rządowa Wojny ostrzedz w przedświawieniu moim miałem honor.

Poręba Mirzylgodzka d. 1 Marca 1820 r.

Woy: Rokossowski dymisyonowany Kapitan dawniey W. 15 pułku jazdy Kierstwa Warszawskiego, późniey w 4tym atachełdów konnych Królestwa Polskiego.

Dom pod N. 1971 na ulicy Gwardyi sytuowany, warowany massyw, z obięgą, stawnią, wózowdła murowaną, o dwóch podworzach, z ogrodem fruktowym obwiedzionym parkiem murowanym, i piwnicą pod korpusem jest k z tego czasu uzwolney ręki do przedania; ktoby się chciał go kupić, może o tém bliższą informacyą pożyć się w tymże samym domu.

Powien żyjący sobie nab. c. miętność w bliskości Warszawy, wzywa niniejszém osoby mające takową na sprzedaż, aby chciały dać o tém wiadomość do kancelaryi W. Rejenta Polczyńskiego przy ulicy Kapitulnej w domu pod N. 537 znajdujący się.

DRUGI DODATEK

DO NUMERU 23

GAZETY KORRESPONDENTA

OBWIESZCZENIE.

Kommissya Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

W naszym się założyć instytutie weterynaryi pod Warszawą w Małymoncie potrzebny będzie nauczyciel kucia koni (Schmidlehrer) mniący do tej posady dostateczne usposobienie; życzący sobie ją otrzymać, zechce się zgłosić z dowodami na piśmie do Kommissyi Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Minister Przydujący
(podpisano) S. Potocki.
Głuszynski Sekr. Jener.

Kommissya Rządowa Sprawiedliwości.

W myśl art. 113 Kodeksu cywilnego, podnie do powszechnej wiadomości, iż Trybunał cywilny Wódwództwa Lubelskiego wyrokiem na powództwo Katarzyny z Piotrowskich Targosowej w miasteczku Markuszowie w Powiecie Lubartowskim zamieszkałej, w dniu 9 Grudnia r. z. 1804ym, ogłosił stanowczo nieprzytomność Felixa Targosa, inaczej Puchalskiego zwanego, który od roku 1812 żadnej o pobycie swoim nie dał wiadomości. — w Warszawie dnia 7 Marca 1820 roku.

Minister Przydujący
Fr. Węgleński

Sekretarz Jeneralny, Referendarz Stanu
J. Hankiewicz.

Kommissya Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policyi.

Stosownie do odczytu JW. Cywilnego Wołyńskiego Gubernatora do Xięcia Namiestnika Królewskiego uczynioney, zawiadania niniejszém z imienia niepodanych dwóch braci Sroczyńskich, synów Michała Sroczyńskiego mieszkańca Rosyjskiego, z mieysca terażniow-

szego pobytu swego niewiadomych, iż wpa-
mnieni Sroczyńscy przez Rząd gubernialny Wo-
łyński powołani są do niezwłocznego stawie-
nia się w Gubernią Wołyńską, przed Kommiss-
sya w dobrach Taykury Powiecie Ostrogkim
ustanowioną, dla złożenia rachunków, dóbr
rzeczonych Taykur tyczących się: co aby,
ruchły doszło wiadomości onychże, jeśli w
Królestwie Polskiem teraz przebywają, ogła-
sza się przez gazety Warszawskie.

W Warszawie dnia 13 Marca 1820 r.

Minister Przydujący
(podpisano) T. Moszowski.
Sekretarz Jeneralny
(podpisano) A. g. Karski.

Kommissya Rządowa Woyny.

Obwieszczam na dniu 30ym Grud-
nia roku zeszłego w numerze Gazet krzo-
wych i w dziennikach Woiewódzkich potrzy-
kroć umieszczoném Kommissya Rządowa
Woyny przepisała sposób, podług którego
właściciele wydanych już poświadczeń na przy-
znane im należności, tudzież nabywcy po-
świadczeń, niemniej ci, którzy poświadczenia
rzeczone prawem spadku posiadają, deklaracye
zamieszkania swego przed właściwymi sobie Kom-
missarz: Obwod: lub Kommissarz: cyrkul: miasta
stołecznego Warszawy składać są obowiązani.
Gdy się okazało, iż termin 1go Marca ro-
ku bieżącego, do którego deklaracye pomie-
nione sporządzone być były winny, jest nie-
dostatecznym, Kommissya Rządowa Woyny
zatem powodowana chęcią, aby interesowa-
ni do tej okoliczności osoby w dopełnieniu
ogłoszonych w tej mierze urzędzeń, na krót-
kości czasu szkody nie poniosły; termin po-
wyższy do dnia ostatniego miesiąca Maia ro-
ku bieżącego przedłużyć, wzywając posiada-
czów wzmiankowanych poświadczeń, aby się
do przed: isów powyżey zacytowanego obwi-
szczenia zastosowali.

w Warszawie dnia 9go miesiąca Marca 1880 roku.

Radca Stanu, pełniący tymczasowie
obowiązki Ministra Woyny
(podpisano) Jenerał Dywizyi

Hauke.

Radca Stanu, Dyrektor Jeneralny
(podpisano) Jenerał Bdy Stefan Hra-
bia *Grabowski.*

Sekretarz Jeneralny
(podpisano) Jenerał Bdy *Nowicki.*

*Kommissya Hipoteczna Województwa
Mazowieckiego.*

Trzymając się porządku w poprzedzają-
cem obwieszczeniu de data 9go Lutego r. b.
względem dóbr ziemskich zapowiedzianego,
wyznaczyła do przyjmowania aktów pierwia-
stkowego zaprowadzenia hipotek w stosunku
do prawa seymowego szczególne terminy na
miesiąc Maj C. A. dla dóbr w Obwodzie Ku-
iawskim, a mianowicie; w Powiatach Brzeskim,
Kewalskim, i Radsiesiowskim położonych,
iako to:

a) dla dóbr Bogolomyia — Brzysze-
wo — Dembice, Poddembice, Kruszynek,
Dezerta Człapinek — Kraszyn, Lagiewniki
i młyn Diabełek — Arciszewo — Balcze-
wo — Bielawy — Bodzanowo — Boruckie —
Boniewo, Dezerta Krupki — Borucin, Bo-
rucinek — Bodzanowo wielkie i małe — Bo-
rzymie, Dezerta Zaduszniak i Krzykos — Bo-
rzymowice, i Łąkie Markowe. — dzień 1 Maja.

b) ditto Chodecz, Dezerta Wolica —
Kamienna, Pieliszki, Zalesie, Błonie, Kruszy-
nek, Smońsk, Nowawieś, Grobie — Brylewo —
Brzezie, Folwark Dobielewo — Bicz, Kolo-
niis Krapielec — Borek — Chalno — Cza-
manino — Bylno, część Popówka — Cho-
cen, Chocenek. — ditto 2 ditto.

c) ditto Krumszawice, Dezerta Wolica,
Kromszewska, wieś Prošno, Dezerta Siedliska,
Wieś Psary i część wsi Szezecina — Kobyła
Łąka — Chodeczek — Dąbie, Dąbek, Re-
decz, Krukowo — Dąbrówka — Falborze
czyli Chwałborze — Falszewo, Psiano, Pa-
szkowo, Bycz — Głuszyn — Głuszynsk Pie-
cakowy — Galszyce i Galszyce małe — Ku-
czpice — Krukowo — Kąty. — ditto 3go
ditto.

d) ditto Mielno — Goślino i Pie-
kutkowo — Groycy i część Dezerty Jarci-
szewo — Groyczyk — Janowice pod Ry-
nem A. — Jarantowice, Jarantowiczki — Ja-

ranówek — Ilowo — Jądrowice — Kamie-
niec, Dezerta Kamienczyk, wieś Wola Zagay-
kowa — Niemiejewo — Nałarowo, i Wola Na-
karowa — Olgonowo. — ditto 4 ditto.

e) ditto. Mstowo, Dezerta Wrzesze-
wo — Kaniewo, Jerzmanowo — Kazanie —
Krowice — Kuczyna — Kossanowo — Łą-
kie wielkie — Łąkie zwiastowe, Dezerta Żo-
dek — Lubraniec, Dobierzyn, Turowo, Siar-
życe, Kwilno, Biernatki, Koniec, Lubraniczek,
Janiszówko — Lijewo — Szczytno i Dezerta
Zapust — Sieroszewo — Siewiersk — Ski-
bice — Szarki — Smitłowice. — ditto 5go
ditto.

f) ditto Strygi A. B. — Stryzki —
Lubamin — Mikołajczewice albo Mikołajki,
Czanitrze, Kroiętki — Mielżyn, Januszewo
Holendry Zaborowo — Makoszyn — Moczy-
ca, Morzyce Nowe, Niegbalice, Drwalewo —
Opieleka, Miłachowo i Głuszynsk zgniły — O-
siec wielki i mały, Ukłeynica, Wymysłowo,
Dezerta Zabowo — Wichrawice. — ditto 6
ditto.

g) ditto Osieczyn — Ossowo — Ot-
mianowo, Otmianówko — Paniewo — Pa-
niewko — Paruszewice — Powalkowice,
Pomiatkowiczki — Popowice — Redecz
wielki, Kąty Redecz, Dezerta Pokleko-
wo i młyn górny — Rudka wola — Bar-
tłomiejowice — Bodzanówek — Jarnowo. —
ditto 9 ditto.

h) ditto Sadłog — Sadłożek — Sie-
mnówko — Sierakowy, Michówko, Koziały,
Wola Cierkowa, część Janowic, i pole w Ma-
koszynie — Skowronkowo i Mielzenko —
Stok — Sulkowo i Siemnowo — Sulkówek
i Dezerta Bożagniewo — Swisz i Nasielowo —
Świątosław — Swiarczyn i Galonki — Ko-
nary — Krotoszyn, część boru kluki — Ko-
ścielna wieś i Potulówko. — ditto 10 ditto.

i) ditto Swiarczynek — Sokółowo —
Świątki — Siedlemin — Sikula — To-
rzewo — Wola Paruzowa, Dezerta Arcisz-
ewo Długoszewo, Zabowko i Ostrowo — Wo-
la Sosnowa — Winiec i Wolice — Wolica —
Wrocławek dobra duchowne — Latkowo,
Dezerta Wyznanowo — Lekarzewice, Zako-
wice, Ostomki; Skarbowa wola, Dezerta Paie-
wy. — ditto 12 ditto.

k) ditto Ząbin i Ząbiniek — Złotni-
ki — Żydowo — Żydówko — Zgłowią-
czka — Brzezie — Bogusławice, Goray i Na-
ciągniewice — Bytuń, Olgędry tegoż nazwi-
ska, wieś i folwark Strużewo — Chłebowo —

Mehowo wielkie — Nagórki — Ostomki —
Płocze, Polichowo i Dezerta Broniszewko.
ditto 13 ditto.

l) ditto Osno-gorne A. B. i kwał wsi
Ryn, Osno-gorne C. D. i kwał wsi Ryn —
Osno nadolne A. B. — Połajewo — Pola-
jewko — Popowiczki — Racięcín A. — Rudzk
wielki i Oledry — Rudzk mały — Ruszko-
wo i Smoliszki — Ryu A. — Pacierzyn —
Raszki — Szalenki czyli Szalone, Samszyce
i Dezerta Samszyczki. — ditto 15 ditto.

m) ditto. Sadlno — Sinogać i Kolo-
nia Przedwozyczna — Sampolinie — So-
snowice — Spolnik — Tomisławice A. —
Wierzbice, Osno Podleśne i część Ryna A. —
Wierzbinek, Zakrzewek i część Dezerty Ga-
czki — Witkowie — Ziemięcin — Skar-
bowa wola — Zagajewice. — ditto 16 ditto.

n) ditto. Baruchowe — Beszyno —
Bierzyn, Kucice i w Powieciś Bzieskim poło-
żona wieś Arniszewo rozdziałowa — Błędna
i Urszczelice — Bogusławice i Łoiszewo —
Broniszewo — Brdowo — Cetty A. B. C. —
Chociszewo, Nowa wieś i Dezerta Kozanki —
Chrostowo. — ditto 17 ditto.

o) ditto. Ciepłiny i Oledry Ciepłinki —
Czerniewice A. B. — Chotel — Czerniewi-
ce, byłe dobra duchowne — Dobrzeńce —
Dzankowo, nowe osiadłości Wąwał, Wólka
Dziankowa, i Dezerty Wólka i Leszczanki —
Dziankowo B. C. — Dziankówek — Dzie-
wczopole wielkie — Dziejczopolko — Wą-
sowo — Wysocin — Wysocinek — Wito-
wo. — ditto 18 ditto.

p, dla dóbr — Duminów, Rudunek Gorn,
wsie Krzewe t., Telesno, młyn Nowa-wieś
Rudunek, Osiek i Głnki, wsie Srodon, Wyst-
ka i Oledry Mostki i Głodna — Faiewo —
Gagowy — Gagół — Gałaszewo — Gro-
dno — Gulewo A. B. — Grabkowo — Jzbi-
ca, Folwark Komorów i Wólka, wsie Pa-
sicka, S kołów, Słazew, Grochowiska, Ty-
min i Dugie — Zagorzyce — Zakrzewo,
Wola Bachorna, Ukleia i Dezerta Kraiewi-
ce dnia 19 ditto.

q) ditto — Kaliska — Kępka i młyn
wodny Ruda — Klubka i Krzewice — Kolo-
mia — Kąty A. B. — Kalinowiec, inaezey
zwany Kanek — Kowal — Kurowo — Ła-
kno — Łączewna — Zielieniec dnia 20 ditto.

r) ditto — Lubieniec — Lutoborz — Mie-
linko — Modliborze — Modleń, Karze-
cznik, Słupin, Jmielnik i folwark Jmielni-

czek — Naczechowo — Obalki — Ossówko
A. B. C. — Pyszkowo — Krzyszkowice —
Lubanie — dnia 23 ditto.

s) ditto — Patrowo, Roguszki — Rze-
gocin — Rzeżewo — Szozkowo — Szczkó-
ko — Szczutkowo — Siemiony — Skarbo-
nowo — Smieły d. 24.

t) ditto — Staweczyno — Struże —
Swierna — Swieszewy z Dezertą Kruszka,
czyli Zabrzeżo — Szewo Wielkie A. B. C.
— Szewo Małe A. B. C. D. — Skoki —
Unisławice — Więslawice, Świątkowice, Za-
krzewica i Dezerta Boniewo — Wietrzycho-
wice - Wielkie — Wiatka - Słachecka — Witkowi-
ce — Witkowiczki — Wola - Olszowa — Wola-
Pierowa — Wola Adamowa, dnia 25 ditto.

u) ditto — Zakrzewo — Zakrzewek Zawa-
da, — Dezerta Wólka i Lubaty — Zbiewo —
Zbiewko — Zielenewo — Zorawce, Lania,
Ogorzelewo i Kołatki — Bachorka, czyli Swa-
rowo — Białeblota, Folwark tegoż nazwiska
i Łąka Świertnowo w granicach dóbr Goszcze-
wa — Biskupice — Broniewo, Nikiel —
Broniewko — Brudnowo, Dezerta Ossow-
ka — Badzanowo — Bieganowo — Bątko-
kowo i wieś Szarwarkowa Słupy — Bątko-
wo i wieś Szarwarkowa Słupy — Bielno, dnia
26 ditto.

w) ditto — Bronisław — Byczyna —
Ciechocinek i Woluszewo — Czółówek —
Czółpin — Dembolenka — Dobrze — Dy-
mieć i Gęsiniec — Gosławice i Dezerta Że-
laskowo — Goszczewo — Grabia, Macie-
iewo — Konecko — Chroma Wola, i Dezer-
ta Wilkowyja — Gradowo — Gęsińo — Ja-
nowice, Stawice i Przywieczerzyniec — Ja-
uowice — Kałęczyn — Dembianki — Dąbrow-
ka A. B. C. — Dąbrowka - Połajewska, dnia
27 Maia.

x) Dla dóbr — Kałęczynek — Klonow-
wo — Klonówek — Koszczaty — Kruszynek
— Krzy osadź i Pielunowo — Kwilno —
Kalinowice — Kaczewo — Kucierz — Łowi-
czek, Sinki, Kamieniec, Zamyslin, Oled-
ry — Tomaszowo, Józefowo i Kaniewo —
Lubien, Czarnotki i Czerniewice — Łuszcz-
ewo — Lubotyń — Michałowo i Kobelice dnia
29 ditto.

y) ditto — Mykanowo — Nieszczewy
Osno, Dezerta Nowawieś — Opalowice —
Piotrowo — Poczałkowo, Łowkowie, Przy-
branowo i Przybranówek — Przypust — Przy-
wieczerzyn — Parchowo — Palczewo — Ra-
dzieciewo - Stare B. — Rogalin — Raciążek

z przyległościami — Raciążek, byłe dobra
ducho — Sieroczek — Przedecz — Ra-
doszewice dnia 30 ditto.

z) ditto — Sierzchowo, Markowice i De-
zert Unimierza — Skibno — Słomkowo, Słom-
kowo A. — Służewo, Broniszewo, Starawieś,
Wulka i Kopanina — Święte i Kruszynek —
Świątki i Dezert Pedonino — Swiniarzewo
— Szewce i Woycin — Sędzin — Toporzy-
szewo i Dąbrowka — Ustroja — Ułom —
Waganiec — Włocica i Grabionów — Wol-
ne, dnia 31 ditto.

Podając zatem do publicznej wiadomości
powyższe rozporządzenie, wzywa Komisya
Hipoteczna interesantów, to jest:

1) Właściciele nieruchomości wyspecyfi-
kowanych.

a) tych, którzy rozumieją mieć lepsze
lub równe prawo do własności,

3) tych, którzy mają jaką sumę, lub pra-
wo rzeczowe (hipoteczne) ściągające się do
gruntu,

4) tych nakoniec, którzy posiadają jakie
prawo rzeczowe (hipoteczne) tyczące się summ,
albo praw hipotekowanych:

aby opatrzeni w oryginalne dokumenta do
usprawiedliwienia ich resp: własności, i wszel-
kich innych praw służące, stawili się oso-
biście lub przez plenipotentów specjalnie i u-
rządowo umocowanych, w terminach ozna-
czonych o godzinie 9 przed południem w Kom-
missyji hipotecznej oiwództwa M-zowiec-
kiego tu w Warszawie w pałacu rządowym
Biskupa Krakowskiego zwanym, przy ulicy
Miodowej pod Nrem 496 sytuowanym, gdzie
znaydą wskazanego sobie imiennie urzędnika
do ułatwienia zamierzoney czynności, odcrocze-
nie terminu nieznaaydzie miejsca.

Właściciel bowiem niezgłaszający się, ule-
gać musi skutkom w artykule 148 Prawa Sey-
mowego przepisany, wedle którego zapo-
wany będzie na inny termin przed upłynie-
niem czasu prekluzyynego, pod zagrożeniem ka-
ry od 20 do 600 złp. Na przypadek nieuczynia-
nia zadosyć i wtenczas woli prawa, kara pienię-
żna ściągnięta, a nowy znow termin pod karą
podwójną wyznaczonym zostanie. — Gdyby
właściciel był nieletnim, lub bezwłasnowol-
nym, środki rygору stosownie do art. kulu 149
dotkną opiekuna. — Oprócz tego, właściciel
niezostający pod opieką w myśl artykułu 150
utraci wszelkie dobrodzieystwa prawne wzglę-
dem wierzycieli, którzyby niebyli w stanie uzy-

ścić zabezpieczenia swych wierzytelności dla
niedopełnionego przez tegoż właściciela obo-
wiązku w przedmiocie utwierdzenia praw wła-
sności.

Niestawiający zaś interessanci pod liczbą
mi 2, 3 i 4, umieszczeni, gdyby się chcieli zgło-
sić po dniu oznaczonym, ale jeszcze przed up-
łynieniem czasu prekluzy, to jest, przed dniem
1 Lipca r.b. powinni od articulum 156 wez-
wać wszystkich, na których prawa ma wpływ
ich pretensya, do stawienia się przed Komis-
syją Hipoteczną, i ponosić będą wszelkie kosz-
ta. Wszakże, gdyby i tego uczynić zaniedbali,
uważani będą na mocy artykułu 154 jakoby
się rzekli prawa rzeczowego, i pretensye ich
zostaną tylko osobistemi.

Plenipotencye przez strony interessowa-
ne wystawione bydź mogą na Mecenasów Adwo-
katów, niemniej Patronów Trybunału I Instan-
cyi, z których dla ułatwienia korespondencyi
wymienią się zarazem język niemiecki posia-
dający, iako to: Mecenas: Bogusławski, Ła-
bęcki Kiedrzyński, Wasutyński, Kozłowski,
Dornfeld, Jasiński, Stawiarcki, Tarczewski,
Tokarski, Krzywoszewski, Wiśniewski, Wołow-
ski, Szredziński, Kostrzycki, Głom, Michał Ta-
rosiewicz, Miewski. — Adwokaci: Kawczyń-
ski, Wągrowski, Dawid Tarosiewicz, Tarowski
Sokołowski, Szreder, Mędrzecki, Owidzki, O-
grodowicz. — Patronowie: Rynke, Woliński,
Przyłuski i Szperluski.

Kommissya hipoteczna oszręga przytem:
że każdy bądź właściciel, bądź inny iakrekol-
wiek prawo rzeczowe mający, powinien w sto-
sunku do artykułu 157 cytowanego prawa
obrać sobie zamieszkanie w kraju. Wolno jest
wprawdzie odmienić ustanowione pierwsiatko-
wo zamieszkanie; lecz w takim przypadku na-
leży wybrać i wskazać inne także w kraju.

Nadto, uwiadomia Komisya hipoteczna:

a) że jeśli prawo zgłaszającego się zapisanem
jest do księgi hipoteczney pod powagą
prawa pruskiego wprowadzonéy, nikomu
niebędzie wolno wznowiać takich roz-
czeń, względem których już nastąpiła pre-
kluzya, ani takich czynić pretensyy lub za-
rzutów, które podług przepisów prawa
pruskiego nie mogą bydź dopuszczone
(art: 152.)

b) że zgłaszającym się służy takie pierwszeń-
stwo, iakie zawarowane jest prawem tęg
epoki, z której pochodzi ich należność.

lub późniejszy, gdy w niej inną przybrała postać (art. 155)

Naostatek, aby każdy, kogo zaprowadzenie nowego systemu hipotek obchodzić może, wcześniej przysposobił potrzebne ku temu celowi dowody, uprzedza Komisya hipoteczna: że po załatwieniu terminów w obecnym rozkładzie wyszczególnionych, dobra ziemskie w Obwodzie Stanisławowskim następować będą, o czem wydać się mające późniejsze obwieszczenia bliżej zainformują.

Działo się w Warszawie 2go Marca 1860 roku.

Prezes Komisyi Hipotecznej

Sędzia Apellacyjny

(podpisano) *Turski.*

Członek Komisyi Hipotecznej

Sędzia Trybunału

(podpisano) *Andr. Łanowski*

Członek Komisyi Hipotecznej

Radca W. M.

Xawery Dąbrowski.

Za zgodność

J. Zawadzki.

Zastępca Sekretarza.

*Komisya Hipoteczna Woiewództwa
Mazowieckiego.*

Gdy przy obwieszczeniach dla Obwodów Łęczyckiego, Gostyńskiego, Sochaczewskiego, Rawskiego i Warszawskiego w dniach respective 11ym Listopada, 10ym Grudnia roku zeszłego, i 14ym Stycznia, 9ym Lutego roku bieżącego wydanych i ogłoszonych, dobra poniżej wymienione opuszczonemi zostały dla tego, że w repertoryach pruskich żadney o nich nie było wzmianki; przeto Komisya hipoteczna z innego źródła wyzperawszy w tej mierze przekonanie, podaje do publiczney wiadomości, że dobra takowe w miesiącu Maiu c. a. w szczególnych terminach regulowane będą, iako to:

a) Dobra Borowo-laskowe A. B. — Zieloniew E. — Borucice A. B. C. — Gać — w dniu 2gim Maia.

b) ditto — Gaiewo-nadolne — Golbice A. B. — Goszczyyno-poletkowo A. B. C. — Goszczyyno-bazylija A. B. dnia 3go ditto.

c) ditto — Kuchary A. B. — Rybitwy A. B. — Kurza-jama A. C. D. H. L. — Kożubowilczkowizna dnia 4go ditto.

d) ditto — Piaski A. B. C. — Pruski-

piekacie A. B. — Pruski-madale A. B. — Skrzyńki A. B. dnia 5 ditto.

e) ditto — Siedlewo-drzykosy — Zabokrzeki B. H. Besiekierz-gorzewo B. — Borszyna A. B. dnia 6 ditto.

f) ditto — Chrzastów-wielki i Derzeta Gołaszyn — Cieżków-dolny A. B. Dąbrowka strumiany A. Dąbrowka-wielka-więc A. B. C. E. F. G. H. dnia 9 ditto.

g) ditto — Gołocice — Jedlicza A. Jdzikowice-pielgrzymy — Łątki A. dnia 12 ditto.

h) ditto — Rożyce-zm-jowe E. F. — Sladków-rozłazy — Uzd — Zegrzany dnia 13 ditto.

i) Dobra Boguszki A. B. — Dochy A. Drzewoski-wielkie — Garbów A. B. C. — Gąsiory-domaników A. B. C. w dniu 15tym Maia.

k) ditto — Jankowice-paszkowe A. Kielce B. — Nowe — Bielawki i Plebarki A. dnia 16 ditto.

l) ditto — Psurze A. — Rakowo A. B. C. D. — Rustów — Rayskie i Suchodół A. B. dnia 17 ditto.

l) ditto — Swieciny B. — Szewce-nadolne A. B. — Szewce-nagorne A. — Włosków, dnia 18 ditto.

m) ditto — Woyciechowice małe A. E. — Wólka-lizigodz A. B. C. — Wyrów A. B. — Wysoka-wielka dnia 19 ditto.

n) ditto — Zabikowo A. B. C. — Zakowice D. E. — Klonowiec-wielki A. D. G. — Kąty-podpacy a E. H. dnia 20 ditto.

o) ditto — Leśniewice wielkie i małe A. — Podczachy A. B. D. E. — Pomorzany-wielkie A. — Remki A. — Waliszewo, dnia 23 ditto.

p) ditto — Chrzony i Zaboklik A. B. C. D. — Krubice — Piasecznica C. — Tyczynogi dnia 25 ditto.

q) ditto — Porady-podlesne — Glinnik A. C. — Łochów A. B. C. — Rogi — Radogoszcz A. C. — Jaroski A. B. dnia 27go ditto.

r) ditto — Bramki-górne — Łochow-szczyzna — Gomba, dnia 29 ditto.

Ozwołując się więc do ostrzeżeń zawartych w obwieszczeniach na wstępie obecnego pisma allegowanych, wzywa Komisya hipoteczna właścicieli powyższych dóbr, i tych, którzy rozumieją mieć równe lub lepsze do

własności prawo, niemniej tych, którzy mi-
nią się być posiadaczami jakiej summy lub
prawa rzeczowego ściągającego się czyli to
do gruntu, czyli też do summy, albo praw hi-
potekowanych, aby opatrzeni w oryginalne do-
kumenta do usprawiedliwienia ich respective
własności, i wszelkich innych praw służące,
stawili się osobiście lub prz. z pełnomocników
specyalnie i urzędownie umocowanych w ter-
minach oznaczonych o godzinie 9tej przed
południem w Kommissyi hipoteczney tu w War-
szawie w pałacu Rządowym Biskupa Krakow-
skiego zwanym przy ulicy Miodowej pod Nu-
merem 496 sytuowanym, gdzie znajdują wska-
zanego sobie imiennie urzędnika do ułatwie-
nia zamierzonej czynności. — Odroczenia
terminów w duchu prawa seymowego nie znaj-
dują miejsca.

w Warszawie dnia 7 Marca 1820 r.

Prezes J. Turski.

Za Sekretarza

J. Zawadzki.

*Kommissya Hipoteczna Woiewództwa
Mazowieckiego.*

Uwładamia interessowane osoby, że do-
bra Gole z Powiatu Orłowskiego na dzień 11
Lutego wywołane, należące rzeczywiście do Po-
wiatu Błońskiego, i regulacya ich w dniu 13tym
Kwietnia r. b. nastąpi. — w Warszawie dnia 3
Marca 1820 roku.

J. Turski, Prezes.

Za Sekretarza J. Zawadzki.

*Kommissya Hipoteczna Woiewództwa Ma-
zowieckiego.*

Uwładamia osoby interesowane, że do
uregulowania hipoteki domów nowo wznie-
sionych, numerami 1258 i 1259 oznaczonych,
i przy ulicy Nowy-świat tu w Warszawie le-
żących, termin na dzień 11 Kwietnia r. b.
o godzinie 9tej rano przed Rejentem kan-
cellaryi Ziemiańskięj Wincentym Połczyń-
skim przeznaczony został.

w Warszawie dnia 9 Marca 1820 r.

Prezes J. Turski.

za Sekretarza

J. Zawadzki.

*Urząd Muncypalny Miasta Stołecznego
Warszawy.*

Zawładamia niniejszemi, iż różne sprzęty
srebrne, miedziane, cynowe, żelazne, zegar-

ki, różne ubiory i t. p. podęzrzany osobom
przytrzymane, i w depozycie policyjnym z trzy-
mane, do odebrania których mimo kilko-
rotnych ogłoszeń przez pisma publiczne właście-
ciele niezgłosili się, sprzedane będą przez
licytacyą publiczną w d. 22 b. m. o godzinie 9
rano tu w Ratuszu głównym w lokalu do tego
przysposobionym rozpocząć się mającą; w
skutku tego, wzywa chęć nabicia, mających,
aby sprzedaży powyższej atentaować chcieli.

Działo się na posiedzeniu w Ratuszu głównym
miasta Stołecznego Warszawy dnia 7 miesiąca
Marca roku 1820.

Radca Stanu Prezydent

Woyda.

Sekretarz Jenealny

Pułt rzewski.

Pisarz Aktowy Woiewództwa Płockiego.

W Płocku w domu narożnym w rynku pod
N. 60 mieszkający, i obowiązki urzędowania
swego odbywający, wyrok m Tryb: Cywil:
i. Instan: Woie: Płockiego z dnia 17go Lipca
1817 roku, uchwałę rady familyney w inte-
ressie nieletnich po niegdy Alexym Gumowskim
nastąpioną potwierdzającym, do odbycia sprze-
daży dóbr nieruchomych do masy tego nie-
gdy Alexego Gumowskiego należących, a to
na uspokojenie długów też masę ciężących
delegowany, czyni wiadomo, iż dobra rzeczony
wystawione na publiczną sprzedaż, to jest: a
Wieś Kraśniewo z attynencyą Kraśniewka w Ob-
wodzie Mławskim graniczy na wschód słońca
z Borzewem Szlacheckim, na północ z Szaps-
kami, na zachód z Borzewem dużym i Dobr-
skami, a na południe z Borzewem małym, po-
dług geometrycznego wymiaru ma gruntu or-
nego morgów 278 prętów 78 k adratów i zabudo-
wanie dworskie i wiejskie; płaci do skarbu rō-
cznie podatku łączącw to kontyngens furazowy
z dziesięciną zł: 734 gr: 19. b Wieś Borzewo
Szlachackie podobnież w Mławskim Obwodzie,
na wschód z Cywinami, na północ z Wysacho-
wem, na zachód i południe z Kraśniewem i
Kraśniewkiem styka się, obaymuie w sobie
gruntu ornego morgow 180 prętów 143, bu-
dowlą ma folwarczną trzy domy na wsi z
karczmą ulęg. opłacić podatku do skarbu pu-
blicznego inclusive kontyngensu i dziesięciny
rocznie zł. 358 gr: 15. c Wieś Borzewo
Kmiecie również w Mławskim Obwodzie gra-
niczy na wschód z Maławą, na południe z Star-
czewem, na zachód z Kraśniewem na północ z
Borzewem Szlacheckim, zawiera w sobie ornego

gruntu morgów 244 przętów 151, ma budowlę folwarczną i trzy domy misyjskie; opłaca do skarbu publicznego podatku łącząc kontyngens i dziesięcinę zł. 404 gr. 7. d. Część Szlachecka na wsi Strzeszewie wielkim w Obwodzie Płockim, na wschód z Starczewem i Berzewem, na południe z Strzeszewem małym, na zachód z Dobrskami, a na północ z Kraśniwem graniczy; gruntu ornego morgów 56 przętów, 153 w sobie obywatel, wnosi podymnego do skarbu publicznego rocznie inclusive kontyngensu furazowego zł. 86 gr. 22, dziesięciny zł. 3 kościołowi opłaca.

Grunta na dobrach tych są I. II i III klasy, a w ogrodach i łąkach klasy, I a na miarę chełmińską rachowany wymiar pierwszy. Dobra te leżą od miast Płońsk 2 mil, Raciąża i Drobin 1 mil, od miast portowych, Płocka i Wyszogroda o 4 mile oddalone; ocenione są przez biegłych cytowanym wyrokiem Trybunału miłośowanych, w szczególności.

- 1) Kraśniwo z przyległością Kraśniwka zł. 35,404 gr. 15.
- 2) Borzewo Szlacheckie zł. 20,903 gr. 15
- 3) Borzewo Kmirce 36,112 zł.
- 4) Część na Strzeszewie Wielkim złotych 16,101 gr. 21.

Dobra te w terminie przygotowawczym w dniu 10 Kwietnia r. b. przez sposób licytacji przed niżej podpisanym Pisarzem łącznie lub oddzielnie sprzedawane będą w zamieszkanu jego o warunkach przez opiekuna nieletnich Tertuliana, Maryanny, Blondyny, Ludwiki, Kazimiery Gumowskiej w Kraśniwie mieszkających podanych, które wyrokiem Trybunału w dniu 13 Sierpnia 1818 r. poprawione zostały, chęć mający licytowania w każdym czasie w rzeczonym zamieszkanu Pisarza dowiedzieć się może. — Płońsk dnia 3 Marca 1820 r.

Jan S-dkowski.

Sprzedż sędowa nieruchomości.

W skutek wyroku Trybunału cywilnego pierwszej Instancji Województwa Mazowieckiego, na powództwo J. zef. z Schüerów Kölerowej wdowy matki i opiekunki nieletnich dzieci z niegdy Benedyktem Kölerem sędzonym, tudzież Henryka Stöckert tychże nieletnich przydanego opiekuna, niemniej Klary z Kölerów i Woyciecha Heltzel małżonków, wszystkich w Warszawie przy ulicy Krakowskie przedmieście pod Nem 442 mieszkających, w drodze illacyi na dniu 31ym Sycznia

r. b. 1820 spadłego, sprzedaż domu w Warszawie przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod liczbą 442 na gruncie dziedzicznym sytuowanego, do sukcesorów Benedykta Kölera tudzież do Woyciecha Heltzla należącego, stanowiącego, na żądanie Franciszka Ogrodowicza Adwokata Sądu Appel; Króle: Pol w zwyz namienionym domu mieszkającego powyż wymienionych osób pełnomocnika, odbędzie się w miejscu zwykłym posiedzeń Tryb: Cywil: Woje: Mazo: dnia dziesiątego Kwietnia r. b. 1820 o godzinie 4 po południu przed W. Pawłem Barankiewiczem Assesso: tegoż Tryb: do tey czynności delegowanym przygotowawcze przysądzenie wspomnianego domu pod N. 442 przy ulicy Krakowskie przedmieście stojącego na sprzedaż wystawionego, którego licytacya od summy 100,000 zaczynac się będzie. — Chcący licytować, o warunkach teyże sprzedaży tak u W. Ogrodowicza Adwokata sprzedaż tę papierającego, jakoteż W. Woytowicza Pisarza wydziału II. Trybunału każdego czasu dowiedzieć się może.

DONIESIENIA

Niżej podpisany Kupiec miasta Warszawy przejeżdżając z zagranicy do Warszawy, za przybyciem do miasta pogranicznego Słupcy, tam zarekomendowawszy się podpisanemu nielaki Staro: Szmerek mieszący się bydź Kommissarzem i Ex edytorem komory pogranicznej Słupca, oświadczył chęć, iż chce podpisanemu bydź pomocnym w czynnościach handlowych, i w tey mierze żądał od podpisanego, aby mu zostawił adres. Podpisany działając w dobrej wierze, na żądanie jego wydał mu na złożonym arkuszu swój podpis in Blanco iako do adresu na przyszłość służyć mu mający; obawiając się jednak, aby tenże podpis in Blanco przez zagubienie, lub zawierzenie komu kolwiek na złe niebył użytym, oświadczył niniejszem wyraźnie iż rzeczony Blankiet z podpisem Judel Leybel Falsenhard wydany za żaden uznać, i nieomieszka w tey mierze prawnych kroków przedsięwziąć. — w Warszawie dnia 10 Marca 1820 roku.

(podpisano) Juda Aria Leibel Kupiec.

Dnia 23 Marca 1820 r. o godzinie 3iej po południu i w dni następne w domu przy ulicy

Podwale pod liczbą 518' odbywać się będzie przed podpisaniem Reientem sprzedaż przez publiczną licytacją efektów po ś. p. Floryanin Wydzdze Sędzim Appel: Króle: Pol: pozostałych, mianowicie sreber, miedzi, bielizny, garderoby, mebli, obrazów, porcellany, książek-pretiosów jako to: zegarów stołowych, zegarków i tabakier złotych i innych ruchomości; niemniej sprzedanym będzie w tymże czasie kocz mało używany, a to wszystko za gotowe kurs w kraju mające pieniądze, karant zwano.

w Warszawie dnia 6 Marca 1820 roku.

Wincenty Połczyński Reient Kancelaryi Ziemiański Woies Mazo:

Zawiadomia się przez etną publiczną, iż dnia 20 Mca i r. b. i dni następujących (wyjąwszy święta) od godziny zgi-y do godziny 6tey z południa sprzedawane będą na Miedow y ulicy w domu JW. Matuzewica pod Nrem 483 przez publiczną licytacją różne meble, zegary stołowe, podróżne i kieszonkowe srebrne i złote, porcelana, obrazy olejno malowane, lustr, różne zagraniczne towary iedwabne, bawelniac, wełniane i tym podobne rzeczy za gotowe pieniądze. — W tem samym miejscu przed południem każdego dnia sprzedawane będą towary z wolny ręki. — w Warszawie dnia 18 Marca 1820 roku.

Dobra Kozłów z wsiami zarobnemi i z miastem Parosowem, w którym częste i ludne iarmarki, z młynami, tartakiem, stawami rybnemi i sadzawkami zarybkowemi, w Powiecie Garwolińskim w Woiewództwie Podlaskim, o mil 6 od Warszawy położone, mające w sobie tak wielkie do tysiąca fur siana zbioru, browary piwne i gorzelaie z g rcami węzowemi, i do tych lasy dostarczające, są do wypużczenia na lat trzy w dzierżawę. Do zawarcia kontraktu jest upoważniony JW. Paliszewski Sędzia Pokoju Powiatu Garwolińskiego, w dobrach swoich w Gorznie o milę od miasta Garwolina mieszkający. Czas do układow do 20 Kwietnia r. b. jest oznaczony.

W handlu Brozego na Podwalu pod N. 532 można dostać trzy gatunki araku, to jest: pierwszego i najlepszego garniec zł: 24, butelka za zł. 5, drugiego gatunku garniec za zł: 20 butelka za zł: 4, trzeciego gatunku garniec za zł: 16, essencyi ponczowey najlepszey garniec

za zł: 35, kwarta za zł: 9, butelka za zł: 8, pół butelki za zł: 4 i pół, essencyi ponczowey drugiego gatunku garniec za zł: 27, kwartę za zł: 7, butelkę za zł: 6, pół butelki za zł: 3 i pół, essencyi ponczowey trzeciego gatunku garniec za zł: 19, kwartę za zł: 5, oleu preperowanego do palenia w lampach garniec za zł: 9, octu winnego tegiego garniec za zł: 2 i pół, kwartę za gr: 20; likorów następujących, jako to: różannu, cytrynowy, pomarańczowoy, malinowy, wisniowy, poziomkowy, cynamonowy, gwoździkowy, miętowy, kawowy, selerowy, i persykowy, pół butelki po zł: 3, pół, likier waniliowy pół butelki za zł: 4, likier z kwiatu pomarańczowego po zł: 5, wódek przednich różnych flaszkę kwartową za zł: 4 i różnych win.

W wsi Biełowicach pod miastem Błoniem w Obwodzie Warszawskim dostać będzie można nasienia koniczyzny hollenderskiej czerwono kwitnacey garniec nowey mazy polskiej, dla niewymiotu nasienia, po zł. pols. 11 (jednastcie) — Ci, którzy zechcą sobie zamówić zawczasu to nasienie, raczą się zgłosić albo do samego dziedzica mieszkającego w wsi wyzey wymienionej, lub w Warszawie do W. Schütza Rady Budowniczego mieszkającego przy ulicy Mazowieckiej po liczbą 1249, a złożwszy na zadatek w gotowiznie $\frac{1}{3}$ część przypadającej należności za zamówioną ilość garcy, w końcu miesiąca Kwietnia aż do połowy Maja r. b. nasienie to odebrać mogą. Dnia 9 Marca 1820.

Partya składająca się z wina franczkiego staroego dobrego, do sprzedania butelka zł: $3\frac{1}{2}$ na Podwalu pod N. 529 w sklepie na dole.

List gonczy

Sąd policyiny Obwodu Płockiego. — Wzywa wszelkig władze tak cywilne, jako i woyskowe, niemniej i osoby prywatne, aby na andrzeja Werachowskiego a pozniej Jasieńskim nazywającego się o kradzież czyli bardziey przemiewienie się i niebezpieczne życie pogrozki obwinionego, a przed oc hodzeniem sądowym ukrywającego się, pilne bacznosc dawaly i sledzily, a wysledzonego pod strażą do sądu naszego odesłaly, którego Rysopis jest następujący: wieku około lat 30, wzrostu wysokiego, włosów dlony, oczów białawych, twarzy bladey okrągłej i dziobatey, nosa małego nieco płaskiego znaków na twarzy szczególnych żadnych. Płock dnia 6 Marca 1820 roku.